Łódź, 16 IX 1911 r. Rok XIV.

№ 211.

Kalendarzyk tygodniowy:
Sob. św. Eufemii P.
Niedz. NMP Bolesnej
Pon. św. Józefa W.
Wt. św. Januaryusza.
Sr. św. Eustachyusza.
Czw. św. Mateusza Ap.
Piąt. św Tomasza B.

Wschód sł.: godz. 5 m. 37
Zachód sł.: godz 6 m. 11
Dług. dnia godz. 12 m. 34
Ubyło dnia g. 4 m. 11

Cena prenumeraty:
W ŁODZI:
Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ — „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedyńczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:
Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70
ZAGRANICĄ:
Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcya w Łodzi, ul. Przejazd № 8.
Nr. telefonu 593.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, illustrowany

Sobota, dnia 16 września 1911 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minkej w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane“ przed tekstem 50 kop. za wiersz pet. **Zwyczajne ogłoszenia** za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce **Małe ogłoszenia** po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1½ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honoraryum Redakcya uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekscie 1 rub. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Zarząd baru „HAWEŁKA“
Piotrkowska №. 42.

Objęty został przez byłego właściciela jednej z większych restauracyj (baru w Warszawie i po gruntownem odnowieniu lokalu, poleca wykwintną kuchnię i piwo na szklanki wyłącznie z browaru **C. Stryckiego w Rydze.**
3462

Gimnazyum męskie z prawami szkół rządowych
B. BRAUNA Pasaż Szulca № 35, 37.
Podania przyjmuje się w dalszym ciągu **w kancelaryi gimnazyum, ul. Pasaż Szulca № 35, 37, codziennie od 10—12 i 3—6.** Egzaminy wstępne do klasy wstępnej (niższej i wyższej), I, II, III i IV-ej odbędą się dnia **12 (25) września** o godz. 9 rano.—Klasa V będzie otwarta o ile zgłosi się dostateczna liczba kandydatów.
3017

Teatr Popularny
Dziś o 8 m. 15 w. komedya w 3-ch aktach **„PAPA“.** po raz pierwszy
Jutro o 3 po poł. **„Krakowskie zuchy“.**
Konstantynowska 16. Jutro o 8 wiecz. **„PAPA“.** (Komedya w 3-ch aktach).

Szkoła przygotowawcza koedukacyjna JADWIGI ZAWADZKIEJ
Spacerowa № 17.
Gruntownie przysposabia dzieci do szkoły średniej. Język wykładowy polski. Zapisy od godz. 4—6-ej codziennie.
3530 Kierownik szkoły **W. ZAWADZKI,** nauczyciel Gimnazyum Polskiego.

50% oszczędności opału,
usuwa wilgoć 2043
patent. **MULTIPLIKATOR OGRZEWANIA**
Dr. W.P. Kłobukowski, inż.-chem., Warszawa, Jerozolimska 71

Znakomity środek odżywczy
KEFIR K. ŻYCKIEGO poleca
apteka W. DANIELECKIEGO.
Łódź, Piotrkowska № 130, tel. 12-93. 420r

Teatr polski A. ZELWEROWICZA (Cegielniana 63).
Dziś o g. 3½ po poł. **„Trójka hultajska“**
(dla młodzieży; na wpisy dla niezamożnych uczniów).
Dziś— — o 8 m. 15 **„Gwardzista przyboczny“**
Jutro o 3½ po poł. **„Trójka hultajska“.** Cen. pop.
Jutro o 8 wiecz. **„Gwardzista przyboczny“.**

Numer dzisiejszy składa się z 16-tu stronic.

Przełożona Łódzkiego prywatnego, ze wszystkiemi prawami rządowych,
Gimnazyum żeńskiego O. Ch. Szestakowej
zawiadamia, że egzaminy wstępne do klas: wstępnej, I-szej, II-ej i III-ej odbywać się będą **w gmachu gimnazyum rządowego żeńskiego (Srednia № 14)** poczynając od dnia 5/18 września od godz. 6 po połud.
Rozpoczęcie lekcyj 1/14 października. Gimnazyum mieścić się będzie **przy ul. Piotrkowskiej № 86.**
Prośby przyjmują się w dalszym ciągu 3011

Sprawy marokańskie.

Jakkolwiek dyplomacya ściśle dochowuje tajemnicy o obecnem stadyum rokowań franconiemieckich; do wiadomości publicznej przedostają się jednak szczegóły, rzucające nieco światła na charakter tych rokowań.

„Daily Telegraph“ utrzymuje, że Niemcy pozostawiają Francyi zupełną wolność w ustanowieniu protektoratu nad Marokiem, godzą się na zaofiarowane im terytorya w koloniach afrykańskich, ale kładą szczególny nacisk na zastosowanie drzwi otwartych w Maroku na daleko szerszej podstawie niż gdziekolwiek indziej i domagają się, by pewnego rodzaju przedsiębiorstwa przemysłowo-handlowe otrzymały charakter międzynarodowy.

Francya, badając propozycye niemieckie, dochodzi do wniosku, że w podobnych warunkach zaprowadzenie protektoratu francuskiego nad Marokiem byłoby niemożliwe. Przyjęcie propozycyj niemieckich nie pozwoliłoby Francyi na danie kompensat w terytoryach kolonialnych; w dodatku byłoby źródłem bezustannych zatargów z Niemcami i jątrzyłoby wzajemny stosunek.

„Daily Telegraph“ utrzymuje, że żądania niemieckie są dla Francyi niemożliwe do przyjęcia.

Wogóle zatarg marokański wywołał w całej Europie wrażenie, że Niemcy są i na długo pozostaną czynnikiem niepokojącym, któryby możliwie na śpieszniej okiełznać należało.

Różni pisarze polityczni podają sposoby na uspokojenie Niemiec, lecz najciekawszy jest pogląd pewnego francuza, ukrywającego się pod kryptonimem „XXX“, w artykule drukowanym w ostatnim zeszycie „La Revue“.

Francuz ten pisze:

„Niemcom zdaje się, że sprawa marokańska dotyczy ich wyłącznie. Chcą za wszelką cenę utrzymać politykę „drzwi otwartych“ i żądają całości Maroka, samowładztwa sułtana i swobody ekonomicznej w tym kraju, oświadczając głośno, że od tego nie odstąpią i za wszelką cenę postawią na swojem.

Niemcom jest za ciasno w granicach własnego państwa, nie posiadają kolonii, gdzie możnaby wyładować nadmierną energię i zaspokoić zachłanny apetyt. Spóźnili się na „bankiet kolonialny", przybyli, gdy już wszystkie najlepsze kęski były rozebrane; nic dziwnego więc, że pragną stworzyć sobie kolonie i dlatego zbroją się, Gdy się ma dobrą broń, bierze ochota, aby ją zużytkować; inne zaś państwa nie mogą pozostać w tyle, powstaje więc sytuacya nienormalna i niebezpieczna dla całej Europy, która wytęża wszystkie siły dla utrzymania w ciągłem pogotowiu wojennem setek tysięcy żołnierzy.

Główną tegoż przyczyną jest stały antagonizm Niemiec z Francyą! Niemcy zazdroszczą Francyi jej kolonij rozległych i kwitnących; Francya zaś nie może zapomnieć jej zaboru Alzacyi i Lotaryngii, które są ciężarem dla Niemiec, nie zdołali bowiem zdobytych prowincyj wcielić w kraj własny i zyskać sympatyi ludności.

Aby zgodnie i polubownie ukończyć wszelkie zatargi, niesnaski i nieporozumienia obu państw, nasuwa się myśl jedna, a raczej projekt, któryby rozwinął tę zawiłą kwestyę niesnasek dyplomatycznych i wprowadził harmonię i przyjazne stosunki między temi dwoma potężnemi państwami.

Kolonie francuskie są tak rozległe, że trudno je nawet należycie eksploatować, zwłaszcza wobec ustawicznego zmniejszania się ludności Francyi. Czyli, że byłoby rozumnem i jedynem rozwiązaniem, odstąpienie Niemcom pewnej części dajmy na to Indo-Chin.

Interesy Francyi nie ucierpiałyby na tem wcale, a Niemcy zyskałyby idealne kolonie, w których mogłyby rozwinąć całą swą energię; przytem Europa miałaby przednią straż obronną przeciw rasie żółtej, niemcy bowiem staliby na wysuniętej placówce i byliby tarczą Europy przeciw nawale wschodniej, która zbliża się powoli, gdyż Japonii nie wystarcza już Mandżurya i Korea. Pięćdziesięciomilionowa jej ludność, zamknięta na 336,000 kilometrowej przestrzeni nie może rozwinąć należycie swego przemysłu i handlu, nic więc dziwnego, że japończycy zwrócili wzrok swój na wyspy Filipińskie i wszelkiemi siłami dążyć będą do ich zaboru. A Niemcy nie będą mogły zrzec się zaszczytu stać się przedmurzem Europy.

Indo-Chiny są krajem nadzwyczaj bogatym w minerały. Eksport wynosi 530 milionów franków, przytem jest to kraj zaczynający się dopiero rozwijać i potrzebuje wielkiego nakładu i energii; tymczasem Francya zbyt dużo ma bliższych kolonij, ażeby mogła zwrócić szczególniejszą uwagę na Indo Chiny; potem traktat z 1907 roku francusko-japoński nie pozwala na lekkomyślne traktowanie położenia w Indo-Chinach, Francya bowiem wzamian za neutralność Japonii, zobowiązała się utrzymywać spokój we wszystkich prowincyach, sąsiadujących z Indo-Chinami, a zatem i w Chinach. Tymczasem Chiny zbroją się gorączkowo i kto wie czy nie wybuchną w najbliższej przyszłości. Na Francyę zatem spadnie nowa odpowiedzialność i nowe ciężary. Przytem niebezpieczeństwo chińskie zagraża nietylko granicom: objawia się ono wewnątrz kraju, gdyż Chińczycy powoli, lecz systematycznie owładnęli Indo-Chinami, a głównie Kochin Chiną.

Ani koloniści francuscy, ani tuziemcy nie mogą z nimi wytrzymać konkurencyi na żadnem polu; tembardziej, że Francya, pozostawiła w zupełnem zaniedbaniu wykształcenie ekonomiczne anamitów.

Niemcy i Francya, gdyby dobrze zrozumiały swój interes, na chwilę nie zawahałyby się nad załatwieniem w ten sposób odwiecznych sporów. Niemcy znalazłyby wspaniałe pole do kolonizacyi i rynek na nadprodukcyę ekonomiczną i przemysłową, Francya zaś mogłaby się całkowicie oddać swoim koloniom afrykańskim i dać kolonistom francuskim z Indo-Chin, jako kompensatę, wspaniałe terytorya afrykańskie.

Oto jedyne rozwiązanie, mogące przywrócić spokój Europie i utrwalić go na czas dłuższy; zniknęłaby wówczas główna przyczyna niezgody, antagonizmu i zazdrości. Wolne pole działania dla Niemiec w Azyi, a dla Francyi w Afryce — oto, co może pogodzić na długie lata nieprzyjazne mocarstwa".

Być może, że francuz, ukryty pod kryptonimem X X X ma rację, lecz coby na to powiedziały Anglia i Japonia? Z pewnością oba te państwa nie życzyłyby sobie sąsiedztwa Niemiec w pobliżu swych posiadłości, znając dobrze ich zaborczość i bezwzględność, gdy idzie o własne korzyści.

2979—42

Hr. Ronikier pod zarzutem zbrodni.

Jak widać z danych śledztwa pierwiastkowego, badany pochodził z rodziny z obu stron obarczonej dziedzicznością psychopatyczną. Szczególnie ciężka jest ta dziedziczność ze strony ojca— rodzony stryj oskarżonego i syn owego stryja byli obłąkanymi; dalej świadkowie wspominają jeszcze o 4 wypadkach obłąkania wśród dalszych krewnych ze strony ojca: rodzony brat jego matki skończył życie samobójstwem. Ojciec badanego uważany był za oryginała, zajmował się spirityzmem, oddawał się namiętnie doświadczeniom magnetyczaym i sam posiadał wewnętrzną siłę magnetyczną, wobec czego winien być uznany za człowieka niezupełnie normalnego.

Badany uczył się niechętnie, a lekcyi języka polskiego nie brał wcale, wskutek lenistwa. W uniwersytecie studyował, jak sam mówi, matematykę i filozofię.

Swiadkowie charakteryzują Ronikiera, jako człowieka ambitnego, niezrównoważonego, jakkolwiek zdolnego, żądnego popularności. W utworach hr. Ronikiera możemy znaleźć pewne odbicie jego psychiki, tem więcej, że i przestępstwo, dokonane przezeń harmonizuje całkowicie z duchem jego sztuk.

Na tle nieporozumień z teściem co do posagu, hr. Ronikier namówił żonę do niewłaściwego czynu—małżonkowie nie podpisali aktu ślubnego, a później wykreślili wzmiankę o intercyzie.

Są dowody, że i po ożenieniu się, hr. Ronikier nie zmienił trybu życia, lecz hulał i rujnował się na kobiety.

Charakterystyczna sprawa była rozważana w czerwcu 1910 r. W lubelskim sądzie okręgowym: dwie dawne służące hr. Ronikierowej, były oskarżone przez hr. Ronikierową, że ukradły rozmaite ubrania z kosza, zamkniętego na strychu. Sąd jednak uwolnił oskarżone, ponieważ zostało dowiedzione, że otrzymały owe ubrania od męża oskarżycielki za stosunki, które z niemi utrzymywał.

Ponieważ hr. Ronikier robi wrażenie człowieka, który działa z rozmysłem, śmiało twierdzić można, że plan zabójstwa Chrzanowskiego był długo obmyślany, pierwotnego planu upozorowania zabójstwa Chrzanowskiego wyrokiem partyi politycznej zaniechał, przyznać jednak należy, że i plan, według którego dokonano zabójstwa, był bardzo dowcipny.

Rozważając wykonanie planu morderstwa, widzimy, że wykonał go nietuzinkowy umysł i żelazna wola i dlatego należy dojść do wniosku, że w czasie spełnienia morderstwa hr. Bohdan Ronikier nie cierpiał na obłęd.

Kiedy nie dało się ukryć śladów przestępstwa i kiedy oskarżony widział, że przestępstwo zostało wykryte, hrabia Ronikier zachorował na obłęd. Taki zbieg okoliczności musi wydać się dziwnym.

Badać oskarżonego należy z wielką ostrożnością, gdyż usiłuje on przedstawić swój system nerwowy o wiele w gorszem świetle, aniżeli jest w rzeczywistości. Chód, koordynacya ruchów, mowa—zmienione nie są. Typ czaszki — według Broka—brachicefaliczny. Badany nosi długie włosy, brodę, jak twierdzi, zgodnie z rozkazem, otrzymanym od św Klemensa; paznogcie długie.

Po przyjeździe do szpitala Ronikier oświadczył lekarzom, iż nastąpiło jakieś nieporozumienie. Nie był nigdy, jak oświadczył, aresztowany i bynajmniej nie jest pod sądem. Niegdyś rzeczywiście był hr. Ronikierem, obecnie jest przeorem eklasztoru pod wezwaniem Klemensa Maryi. W przytułku, w którym był do tej pory, t. j. w więzieniu śledczem, był jako misyonarz, miał już swoich uczni i zmartwiony jest, że oderwano go od nich. Przypuszcza, że to sprawka wrogów żony, która siedzi w więzieniu już kilka miesięcy. Często nawiedza go św. Klemens, a czasami nawet Bóg w postaci płomienia.

Jeżeli nawet przypuścimy, że hr. Ronikier zachorował już po ujawnieniu zabójstwa i aresztowaniu go z powodu wstrząśnienia moralnego i strachu, to taka choroba musiałaby zacząć się od silnego ataku szału, czego w danym wypadku wcale nie było.

Nie można również mówić o ekstazie religijnej, ponieważ hr. Ronikier nigdy pobożny nie był. Obserwowany w czasie takiej niby ekstazy, hr. Ronikier nigdy nie zdradził ani wruszenia, strachu, zachwytu, żalu, lub jakiegokolwiek innego wrażenia. Jednocześnie z halucynacyami hr. Ronikier zdradził jakby manię religijną, co nie jest nic dziwnego, jeżeli uprzytomnimy sobie, że hr. Ronikier był człowiekiem inteligentnym i musiał rozumieć, że ekstazy religijne nie zdradzają się bez manii religijnej.

Mając prawo wychodzenia ze swej celi hr. Ronikier nigdy nie wychodził, co już w żaden sposób nie da się połączyć z manią misyonarstwa, którą niby zdradzał.

To, że chwilami hr. Ronikier nie chciał jeść, ani przyjmować lekarstw, również na zasadzie ciągłych obserwacyj, uważamy za symulacyę.

W konkluzyi więc przychodzimy do wniosku, że Ronikier popełnił zbrodnię z pobudek natury materyalnej (zagarnięcie spadku) w stanie zupełnej świadomości swojego czynu. Posredni dowód prawdziwości tego wniosku znajdujemy w zeznaniach świadka Palińskiego, który widział Ronikiera na pogrzebie Stanisława Czanowskiego. W dziedzinie woli Ronikiera zauważyć można zdumiewającą siłę i stanowczość, z jaką dążył do wytkniętego przez siebie celu; stanowczość ta cechuje i plan, z jakim Ronikier popełnił zbrodnię, ta sama wreszcie siła woli cechuje postępowanie jego obecnie, kiedy wszelkiemi siłami *stara się uniknąć zasłużonej* kary.

Konstatujemy u hr. R. neurastenię, powstałą na tle silnie rozwiniętej degeneracyi i *wrażliwości* jaka cechuje naturę jego od lat najmłodszych. Co się zaś tyczy cech choroby umysłowej jakie zdradza Ronikier, wytworzyły się one na tle symulacyi.

W konkluzyi dochodzimy do wniosku, że Ronikier obecnie nie jest chory na żadną chorobę umysłową i że wogóle nigdy nie był chory umysłowo, był więc poczytalny i w chwili spełnienia zbrodni. Taką opinię wydali lekarze.

Skarga litwinów do Stolicy Apostolskiej.

„Nowoje Wremia" (Nr. 12737) podaje, że skarga litwinów petersburskich i moskiewskich do Ojca S-go na przemoc polską w kościołach rz.-katol. nie została wysłana do Rzymu. Departament wyznań obcych, za pośrednictwem którego litwini skargę swą przesłali, nie znalazł za niezbędne doręczenie jej Stolicy Apostolskiej i tylko zawiadomił kuryę o jej zatrzymaniu. Derartament uznał, że treść skargi, z wyjątkiem części kanonicznej, powinna podlegać juryzdykcyi rządu rosyjskiego i dlatego też wszczęto w tej sprawie dochodzenie administracyjne. Rezultaty dochodzenia zostaną zakomunikowane Watykanowi. Jednym z powodów do walki litwinów i łotyszów z polakami jest żądanie litwinów i łotyszów oddania im do wyłącznego rozporządzenia, któregokolwiek z kościołów petersburskich. Arcybiskup mohylowski, według pisma cytowanego, wzbrania się usunąć dzisiejszą przewagę języka polskiego i za pośrednictwem duchowieństwa proponuje litwinom drogą składki zbudować nową świątynię, przeznaczoną wyłącznie dla litwinów i łotyszów. Lecz litwini i łotysze zamierzają (sic) zwrócić się do instancyj wyższych z prośbą o odebranie od wyłącznie polskiej administracyi kościoła św. Katarzyny na prosp. Newskim i oddanie go mieszanej reprezentacyi wszystkich narodowości, wchodzących w skład parafii w celu ustanowienia zupełnego równouprawnienia języków w nabożeństwie, powołując się na liczbę polaków w parafii, stanowiących zaledwie piątą część wszystkich wiernych.

Z KROLESTWA.

Zgon. Wczoraj zrana, w rezydencyi swojej, Kruszynie, rozstał się z tym światem, przeżywszy 87 lat, Eugeniusz książę Lubomirski, głowa jednego z najzacniejszych rodów polskich.

Jako ziemianin prowadził gospodarstwo wzorowo, wywierając wpływ nader dodatni. Znana była uczynność księcia, jego przystępność i dobrotliwość.

Fabryka sacharyny. We wsi Małe Swidry pod Otwockiem wykryto fabrykę sacharyny, która puszczona została w ruch w maju r. b. Okoliczni włościanie sądzili, że fabryka wyrabia farby.

Fabryka mieściła się w domu Pinkierta, była urządzona wzorowo ze wszystkiemi potrzebnemi maszynami. Na składzie oprócz sacharyny znaleziono 40 pudów surowych materyałów. Pomieszczenie na fabrykę wynajmował Lejba Zabłudowski właściciel składu aptecznego w Otwocku. Z. w fabryce nie zastano. Aresztowano tylko niejakiego Grodzińskiego, który oświadczył, iż jest robotnikiem zaangażowanym specyalnie do fabrykacyi sacharyny. Sporą ilość sacharyny pomysłowy fabrykant zdążył już sprzedać.

Nowy urząd telegraficzny. Przy oddziale pocztowym w Chęcinach w gub. kieleckiej urządzono telegraf do przyjmowania telegramów do wewnątrz państwa i utworzono oddział pocztowo-telegraficzny.

Z LITWY I RUSI.

S p Franciszek Dmochowski. Dnia 16 b. m. zmarł w Wilnie ś. p. Franciszek Dmochowski, dyrektor wileńskiego T wa. dobroczynności i zasłużony działacz na polu filantropii.

Urodzony dnia 18 lutego 1846 r, w rodzinnym majątku Tenikowszczyźnie w pow. oszmiańskim, dał się poznać szerszemu ogółowi, jako pracownik gorliwy i wytrawny w zakresie ubezpieczeń.

Najwięcej poświęcenia i umiłowania włożył ś. p. Franciszek Dmochowski w wileńskie Tow. dobroczynności, którego przez wiele lat był prezesem.

Dobry przykład. Na jednem z przedmieść Białegostoku pozamykano wszystkie piwiarnie z rozkazu gubernatora grodzieńskiego. Powodem była petycya zbiorowa tamtejszych kobiet, żalących się, że ich mężowie w tych piwiarniach zostawiają cały swój zarobek, pogrążając w nędzy swoje rodziny.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. W Zakopanem aresztowano Sadowskiego, współoskarżonego w procesie o zamordowanie Rybaka, po uwolnieniu od odpowiedzialności, wydalonego z granic Austryi. Sadowski zameldowany był pod nazwiskiem Wrońskiego. Wydalono go ponownie.

— Dzięki interwencyi w ministeryum posła Lea namiestnictwo utworzyło targi na bydło w Galicyi zachodniej, co ma niejako zapobiedz drożyźnie mięsa, która wciąż trwa.

ZE LWOWA. Płonie zdrojowisko Rymanów — zdrój. Ogień szerzy się z wielką siłą. Istnieje obawa, iż spłonąć może całe miasteczko.

— Aresztowano Anatola Zapolskiego oskarżonego o szpiegostwo, pochodzi on z Żytomierza, był oficerem w Kijowie, skąd uciekł podczas rewolucyi do Galicyi. Schwytano go podczas dokonywania badań strategicznych.

Teatr Popularny.

„Krakowskie zuchy" — wodewil w 4 aktach ze śpiewami i tańcami Stefana Turskiego.

Niewiele chyba jest sztuk, któreby ze względu na charakter widowisk dla mas szerokich, rywalizować mogły z „Krakowskimi zuchami" a raczej „Zuchami Krowodyrskim".

Od sztuki ludowej wymaga się, by była dostępna dla tych, którzy nie są w stanie rozwiązywać trudnych zagadnień filozoficznych i psychologicznych, chcą jednak zabawić się i uprzyjemnić sobie czas szlachetną rozrywką. Ponieważ sztuka ludowa odgrywa także rolę czynnika kształcącego, musi posiadać zdrowy podkład i uczciwość moralną bez przesady.

Tym wszystkim warunkom odpowiadają „Krakowskie zuchy". Łatwiusieńkie, nie wymagające wyłężonej czynności komórek mózgowych, nie skomplikowane, oparte na zdrowym gruncie, prócz tego zaś zaopatrzone w potężny zasób humoru i—co ważne—nie robionego, płynącego prosto z akcyi, która rozpoczyna się na Krowodrzy przedmieściu Krakowa w rodzinie podmistrzego murarskiego Floryana Gzymsika (p. Mastalski). On, żona jego Katarzyna (p. Dąbrowska) i czterej synowie: Felek (p. Rydzewski), Staszek (p. Norski), Franek (p. Wojnarski i Walek (p. Kotecki z zamiłowaniem, zbyt często nawet zaglądają na dno kieliszka. W podnieconym stanie dokuczają piątemu bratu gimnazyaście Kazikowi (p. Bzowski) tak, że nawet zmuszają siostrę nauczycielkę Zosię (p. Wacławska) do zabrania brata pod swą opiekę. Lecz nie są to źli ludzie, mimo złudnych pozorów, bo choć Kazik w przyszłości znać nie chciał braci murarzy pomagają mu do połączenia się z Wandą Kłaczkówną (p. Orłowska) czego, bez ich pomocy prawdopodobaieby nie uzyskał.

Autorowi „Krakowskich zuchów" szło głównie o jasne postawienie charakterów i typów krakowskich „batiarów" i cel ten osiągnął znakomicie. Te krowodyrskie postacie żyją swem życiem naturalnem, mówią właściwym sobie językiem, myślą tylko w tym obrębie w jakim obracac się może myśl małointeligentnego batiara i dla tego są bardzo ciekawe, wprost przykuwające do siebie uwagę widza. Również wyraziście namalowane są typy drobnych mieszczan, pnących się do zaszczytów, tytułów i koligacyi, których w sztuce Turskiego nosabiają rodzice Wandy Stefan Kłaczek (p. Kułakowski), Balbina żona jego (p. Różańska) i Pytlikiewiczowa (p. Chrzanowska).

„Krakowskie zuchy" mogą liczyć na ogromne powodzenie, tembardziej, że grane są w wyśmornym zespole.

P. Rydzewski gra pierwsze skrzypce i to nietylko z charakteru swej roli, lecz, wykonaniem drobiazgowo opracowanem i dla tego pięknem.

Z pań Dąbrowska, świetnie wżyła się w typ odtwarzany co również zaznaczyć trzeba pp. Różańskiej, Pancewiczowej i Chrzanowskiej.

W innym z natury roli wynikającym rodzaju są pp. Orłowska i Wacławska.

Panna Leszko w roli Wikty wyglądała sympatycznie i grała bardzo dobrze. Wikta jej miała wdzięk finezyę i szczerość, przytem zaś doskonale była utrzymana w charakterze.

Z obsady męzkiej zanotować jeszcze wypada bardzo dobrą grę pp. Mastalskiego, Machalskiego Kułakowskiego, Bzowskiego, Sulikowskiego i innych.

Janusz Ihar.

KRONIKA TYGODNIOWA.

Kwestya na czasie.—Maroko.—Pruska arogancya.—Zakunft niemiecka.—Karyerowicze.—Precz polska mowo z niemieckiej uczelni.

Chmury na horyzoncie europejskim zbierają się czarne, o skrzydłach sępich lub kruczych. Słychać gromadne krakanie wron, gdyż ludzie szykują żer dla drapieżnych, ostrodzióbych ptaków! Wojna wisi w powietrzu... i wojna, jak się zdaje, nieunikniona, straszna, zawzięta. Jeżeli ta wojna nie wypadnie dziś, to niezawodnie rozpocznie się za rok, dwa lub dziesięć. Niemcy nieubłaganie prą do wojny, Niemcy chcą rozbić potęgę Anglii na morzu.

Mocarstwom widocznie naprzykrzyła się już ta zaborczość niemiecka: pokojowa i militarna. Miliony rzucają Niemcy corocznie na uzbrojenie, zmuszając tem samem i inne państwa do utrzymywania armij swoich na stopie wojennej.

Cywilizacya płynie szerokiem korytem, uczeni i ekonomiści coraz nowe drogi wskazują, aby ludy mogły wyciągnąć ku sobie dłoń bratnią, a jedna skołowaciała owca tę pracę paraliżuje...

Pod pozorem utrzymania pokoju — zbroi się państwo jedynie dlatego, aby jaknajwięcej krzywd wyrządzić ludzkości.

Nie wszyscy wszakże w Niemczech są tego zdania, co rząd. Robotnicy, których olbrzymi procent ciał zasłałby krwawe pola, odbywszy liczne wiece pod przewodnictwem swoich przewódców, zaprotestowali przeciwko wojnie, przeciwko rozlewowi krwi... Ale protest bez czynu, to chęci bez uczynku. Aby sam rząd zmienił zdanie, musi naród cały tego żądać.

Zawsze jednakże znajdzie się wśród narodu jednostka podła i zła z gruntu, która swym instynktem krwiożerczym zgubny wywiera wpływ na otoczenie. Jednostki te stanowią całą korporacyę karyerowiczów, rozgałęzioną i powiązaną wspólnymi interesami na całym świecie.

Karyerowicz, to taki pan, który wyprze się wszystkiego, co piękne i szlachetne, byleby zyskać wzamian za to byt i władzę. Istnieją nawet przy systemie biurokratycznym pewne przepisy na niemylne zdobycie intratnej posady.

Naprzykład: Jeden z biurokratów, aby dobić się rychlej czegoś, proponuje, wznieść Ottonowi Bismarkowi pomnik. Rozpoczyna więc agitować między swymi podwładnymi, podwładni kaptują żony, żony zaś przyjaciół domu, przyjaciele domu swoje żony, żony przyjaciół domu wciągają znów swoich przyjaciół... i tak krąg znoszących składki wzrasta...

Widząc taką konkurencyjną robotę swego kolegi, drugi karyerowicz obmyśla większy jeszcze efekt:

— Tamten postawił pomnik Bismarkowi, ja wystawię pomnik ojcu samego cesarza.

I znów ta sama droga...

Rozpoczyna się od żony, żony kaptują przyjaciół domu i t. d...

Trzeci karyerowicz ma już trudniejsze zadanie: Stoi pomnik Bismarka, stoi pomnik Fryderyka... Ha, możeby tak pomyśleć o pomniku dla starego Wilhelma!

Cóż na to powie czwarty, lub dziesiąty karyerowicz, który, opóźniwszy się nieco, zastał całe Niemcy zasłane pomnikami. Istotnie wyglądają one, jak jedno cmentarzysko, tyle na nich pomników.

Bismarck, Moltke, cesarzowa Luisa z charakterystyczną wstążeczką na szyi, kryjącą ranę rakowatą, stary Fryc w butach jachtowych, kilkuset Fryderyków, kilka tysięcy Wilhelmów z bronzu, marmuru i gliny!

Co tu wymyślić? wobec takiego stanu rzeczy. Już pomnik nie robi wrażenia wcale. Ale od czegoż pomysłowość karyerowicza. A możeby też Starego Wilhelma zrobić świętym... Tak, on powinien być świętym! W swojej pikielhaubie z bakembardami i z wąsami podniesionymi w górę.. wygląda zupełnie jak święty! ba, nawet posiada miecz... miecz długi... A apostoł Piotr również posiadał miecz, bo Chrystus doń powiedział:

— Kto mieczem wojuje, ten od miecza zginie.

— Jakby więc zrobić Wilhelma I świętym?

— Ha, trzeba wydać broszurę...

I ukazuje się broszura, wychwalająca dyskretnie czyny znakomitego cesarza i jego dobrodziejstwa dokonane przez iście człowieka świętego.

Z broszury tej śmieją się gazeciarze, nazywają autora jej waryatem, pokazują go palcami. Ale on już znalazł nauczyciela — również karyerowicza — który broszurę odczytał w szkole...

Gazety zwymyślały nauczyciela, ale władza poparła go i dała mu lepszą posadę.

Karyerowicz po roku wydaje drugą broszurę. W pierwszej lekko tylko napomykał, że warto ogłosić świętym cesarza Wilhelma, tu już z całą stanowczością twierdzi, że cesarz powinien być święty. Trzecia broszura napada na ministra wyznań, dlaczego dotąd nie pomyślał o tem, żeby kanonizować cesarza nie tylko we własnym kraju, ale i u innych narodów... Na pierwszy raz naprzykład w Abisynii.

Dziś już się nikt nie dziwi, że inaczej być powinno. Cesarz rzeczywiście świętym zostać musi. Znalazły się gadzinowe gazety, które poparły myśl wielką i zasługującą na uwzględnienie, boć przecież i Wilhelm I i Wilhelm II to monarchowie z Bożej łaski...

Autor broszury niespodziewanie zostaje ministrem oświaty... czy czemś podobnem. Ranga wysoka, białe jedenastki ze złotym lampasem i kołnierz u munduru złoty... Głównym jego celem

„Dzień ubogich".

Odwołanie pochodu.

Zapowiedziany na dziś, o godzinie 7-ej wieczorem pochód przez ulicę Piotrkowską od Rynku Geyera do Nowego Rynku, został odwołany.

Odwołanie nastąpiło skutkiem tego, że policmajster m. Łodzi postanowił zamknąć podczas pochodu wszystkie boczne ulice. W ten sposób udział publiczności z powodu udaremnionego dostępu, byłby wielce ograniczony.

*

Za naszem pośrednictwem p. Marya Grzybowska uprzejmie prosi panie i panów, którzy przyrzekli swą pracę na dzień jutrzejszy w jej rewirze, aby do lokalu dzielnicowego przybywali punktualnie na pół godziny przed rozpoczęciem dyżuru, a więc o godz. 7 i pół rano; o godz. 11 i pół przed południem i o godzinie 3 i pół po południu.

Z każdej grupy będą w tym czasie dokonane zdjęcia fotograficzne. Grupa, pracująca przed kościołem św. Krzyża od godziny 6-ej rano, fotografoną będzie o 12-ej w południe. Lokal dzielnicowy, ulica Widzewska № 119 (pensya pani Szczyglińskiej).

*

Wczoraj na zebraniu komitet udzielał szczegółowych informacyj i wskazówek pomocnikom kierowników sekcyj, kasyerom, gospodarzom i funkcyonaryuszom honorowym co do sprzedaży biletów, utrzymywania porządku i wszelkich spraw natury technicznej.

*

Dziś członkowie jury konkursowego przystępują do oględzin wystaw sklepowych, oceny ich i wyznaczenia odpowiednich nagród.

*

W ciągu dnia wczorajszego (czwartego) członkinie komitetu panie Ernestowa Leonhardtowa i Jakóbowa Hertzowa zebrały na fundusz „Dnia ubogich" następujące ofiary: Tow. akcyjne Schweikert 300 rb., M. A. Wiener 150 rubli; Hugo Wulfsohn 200 rb., Wilhelm Landau 100 rb., Bank handlowy w Łodzi 300 rb., Juliusz Kindermann 100 rb., Paweł Dessurmont, Motte i S-ka 250 rubli, Oskar Schweikert 100 rb., Adolf Daube 200 rb., Bank kupiecki 300 rb., Tow. akcyjne Markus Kohn 100 rb., S. Eisner 100 rubli, I. Szmulowicz 50 rb., Hordliczka i Stamirowski 100 rubli, łódzkie Tow. wzajemnego kredytu (Piotrkowska № 43) 150 rb., Hirszberg i Wilczyński 200 rb. — Razem 2,700 rb. (a)

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Sędzisława. Jutro Drogosława. W poniedziałek Dobrowita.

TEATR POLSKI A. Zelwerowicza (Cegielniana 63). Dziś „Trójka hultajska" dla młodzieży. Początek o godzinie pół do 4 po poł.—„Gwardzista przyboczny". Początek ogodz. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Trójka hultajska" Początek o godz. 3 po poł. — „Gwardzista przyboczny" Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Zawisza Czarny." Początek o godz. pół do 4 po poł.—„Papa", komedya w 3 aktach. Początek o g. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Krakowskie zuchy". Początek o godz. 3 po poł.—„Papa". Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

„DZIEŃ UBOGICH" jutro.

„MOMUS". Dziś w sali koncertowej (Dzielna 18) przedstawienie warszawskiego kabaretu „Momusa."

ZABAWA. Dziś wieczornica Towarz. abstynentów „Przyszłość", (w lokalu własnym, Konstantynowska 5), o g. 9 wieczorem.

ZEBRANIA. W poniedziałek zebranie kwart. zgrom. majstrów cechu krawieckiego (w lok. Millera, Mikołajewska 40), o godz. 3 po poł. — Posiedzenie zarządu Tow. opiekt nad drzewostanem, (w lok. Tow., Piotrkowska 145) o godz. 8 wieczorem.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Zielona 8), otwarte codziennie od g. 4 pp. do 10 w.; w niedziele i święta od g. 12 w poł. do 10 w.

KRONIKA.

( ) **W sprawie zmniejszenia liczby świąt** „Kuryer Warszawski" pisze: „Rząd rosyjski zaprotestował przeciwko stosowaniu przez władze duchowne katolickie w Królestwie i Cesarstwie rozporządzeń Stolicy świętej, ogłoszonych w jej organie urzędowym „Acta Apostolicae Sedis", ale przez właściwą władzę rosyjską niezaaprobowanych.

Skutkiem tego protestu było wprowadzenie, w drodze kompromisu z Watykanem, procedury następującej: Watykan przesyła przedstawicielowi rządu rosyjskiego odpowiednią liczbę egzemplarzy każdego numeru „Aktów", a następnie rozsyła je departament wyznań biskupom i administratorom dyecezyj katolickich, po uprzedniem przejrzeniu danego numeru i przekreśleniu w każdym egzemplarzu tego rozporządzenia Stolicy św., na którego zastosowanie w państwie rosyjskiem rząd się nie zgadza.

Otóż świeżo nadeszły do władz kościelnych w Królestwie egzemplarze tego numeru „Aktów", w których mieści się «Motu proprio» Ojca św. «De diebus festis», o zmniejszeniu liczby świąt, i «Motu proprio» owo jest przekreślone.

Jakimi motywami kieruje się władza petersburska, kładąc swe veto w sprawie zmniejszenia dni świątecznych katolickich w naszym kraju—na razie niewiadomo.

(a) **Z przemysłu.** Na rynku przemysłowym wyrobów wełnianych i bawełnianych w Łodzi zauważyć się daje ogólny zastój. Tylko półwełniane towary znajdują zbyt i to po cenach zniżonych.

Skutkiem otrzymania z powrotem wielu weksli protestowanych z Rosyi, banki utrudniają dyskonto; wysokość stopy procentowej, nawet dla firm solidniejszych podniesiono o 1 proc.

— (h) Zapotrzebowania na wyroby fabryk łódzkich napływają dość znaczne, lecz fabrykanci, nie będąc pewni wypłacalności odbiorców, wysyłają towar tylko znanym firmom. Wojażerowie zaś zawiadomili fabrykantów, że w kraju nadwołżańskim, w okręgu moskiewskim, na Uralu i Syberyi, obroty przewidują słabe wskutek nieurodzajów i skutkiem czego zmuszeni są pracować bardzo ostrożnie, gdyż przewidują, że wiele firm w tych miejscowościach nie będzie w możności zaspokoić swoich zobowiązań.

Zato na południu Cesarstwa urodzaje są nadspodziewanie pomyślne, ceny za zboże wysokie i zapotrzebowanie na ziarno bardzo duże.

Można się przeto spodziewać, że w tej części państwa rosyjskiego towary łódzkie znajdą zbyt bardzo pomyślny.

(x) **Wystawa ruchoma w Łodzi.** Wystawa ruchoma przemysłu krajowego Koła Samopomocy Przemysłowej, jak to już zaznaczaliśmy, rozpoczyna jesienny swój objazd od Łodzi, gdzie, oprócz zwykłych swych kolekcyj okazów w kasetkach i modelach, organizuje dwa dodatkowe pawilony: przemysłu łódzkiego i warszawskiego. Pawilon łódzki ma dać kompletny obraz wytwórczości miejscowej, pawilon zaś warszawski tworzony jest na żądanie wystawców warszawskich, którzy, uważając rynek łódzki za bardzo poważny, pragną wystąpić okazalej i obok zwykłych swych kaset wystawowych dać całe kioski.

W sprawie organizacyi pawilonu przemysłu łódzkiego przyjedzie do Łodzi kierownik wystawy, p. Józef Bleszyński.

Jednocześnie zwołane zostanie posiedzenie komitetu obywatelskiego przyjęcia wystawy ruchomej w Łodzi, który ostatecznie zdecyduje sprawę wyboru odpowiedniego miejsca i terminu otwarcia wystawy. Termin ten przypadnie na koniec b. m., czasu przeto pozostało niewiele, wobec czego prace organizacyjne pójść muszą przyśpieszonem tempem.

Na otwarcie wystawy w Łodzi gotów będzie nowy afisz wystawy ruchomej, przedstawiający mapę poglądową Królestwa Polskiego—wielobarwną—z oznaczeniami na niej przeszłej i projektowanej na przyszłość działalności wystawy ruchomej przemysłu krajowego. Artystyczny ten plakat wykonywają zakłady B. Wierzbickiego i S-ki.

(x) **Z ruchu współdzielczego.** W niedzielę d. 17 września o godzinie pół do 3 po południu odbędzie się poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę domu i piekarni Stowarzyszenia spożywczego „Zorza" w Widzewie, przy ulicy Nowogrodzkiej róg Marszałkowskiej.

(f) **W sprawie zmiany** właściciela przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych. Rada zjazdów przedstawicieli handlu giełdowego przedstawiła ministeryum handlu i przemysłu projekt prawa o przechodzeniu przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych z rąk do rąk. Projekt ten ogranicza bardzo prawo zmiany właściciela. Opracował go utworzony w Moskwie czasowy komitet do wynalezienia środków zapobiegawczych przeciw niewypłacalności.

Rada zjazdów uzasadnia konieczność wprowadzenia wspomnianych przepisów tem, że ostatniemi czasy coraz częściej zdarza się, iż dla uniknięcia konieczności płacenia długów przedsiębiorstwo fikcyjnie oddawane jest komu innemu. Nadużycia takie dzieją się skutkiem niedokładności w prawie cywilnem i handlowem.

---

teraz przeprowadzić urzędową kanonizacyą Wilhelma I i jego wnuka Wilhelma II. Rozpoczyna się składka na kościół pod ich wezwaniem.

Na piersi zaś projektodawcy spływa olbrzymia ilość krzyżów i odznak.

Ale nietylko w Niemczech tak się dzieje. Na całym świecie niebrak karyerowiczów. Nie wiem do jakiego gatunku ludzi zaliczyć pewnego dyrektora pewnej szkoły średniej, niemieckiej w Łodzi, który z programu szkoły wykreślił język polski zupełnie.

Nie będę się wcale nad tem zastanawiał, jak takie indywiduum nazwać, bo czytelnicy sobie lepiej tę postać określą... to pewne tylko, że nie rzadki to okaz na bruku łódzkim. Jużcić według pojęć tego pana, tak należy wychowywać młodzież, bo w jednej ze swoich mów cesarz Wilhelm powiedział, że w młodzieży niemieckiej leży przyszłość (Zukunft) Niemiec.

W Niemczech cenzura widowisk teatralnych nie istnieje, więc też coraz częściej mowy cesarza są trawestowane.

Na jednej z ogródkowych scen przedstawiają jakąś bombę, w której występują Wilhelm aus Potsdam w kusych majteczkach i kapelusiku tyrolskim oraz Wilhelmina aus Amsterdam w krótkiej sukieneczce. Ma się rozumieć, że i pierwszy i druga tną od ucha tłuste niemieckie kuplety... Państwu pozazdrościła służba. Żołnierz zostający na służbie u pułkownika za niańkę spotyka się ze służącą pana majora.

Oboje piastują dzieci... to Zukunft Niemiec. Tymczasem dziecko na ręku żołnierza zaczyna drzeć się niemiłosiernie...

Nianka, do której umizgnął się syn Marsa, zwraca uwagę jego, żeby popatrzył, czy dziecko ma sucho. Żołnierz pakuje rękę w poduszki i wyciąga ją brzydko powalaną... podnosi do nosa i z żalem woła:

— Och, to Zukunft niemieckie bardzo nieładnie pachnie...

To „Zukunft" nasunęła mi dzisiejsza sprawa o Maroko...

Z Anglii nadchodzą takie sobie, zabawne depesze:

— Nakazano pośpiech w dostarczeniu pół miliona ton węgli dla floty.

— Polecono, aby torpedowce były gotowe do wypłynięcia na pełne morze...

— Pancernik niemiecki „Pantera" opuścił porty marokańskie, wycofano pancernik „Berlin" z tychże wód...

Gazeta wszechniemców „Post" pisze—że rokowania o Maroko zerwane... Minister oświaty w Niemczech wydał odezwę do młodzieży o uroczystem święceniu dnia, w którym dokonane było zwycięstwo pod Sedanem.

Wszechniemcy wołają o wojnę z Francyą!

A „Zukunft..." brzydko mówić o tem!

W każdym razie Niemcy nie przestaną się zbroić i przyjdzie chwila, że dobiorą się do skóry, na którą oddawna ostrzą zęby.

Teraz żądają dużą, coś utargują i ustąpią z wątrobą opuchniętą...

Ale za parę lat „Zukunft" młoda przyjdzie jako mściciel zniewag. Niemcy lubią czekać.. aż ktoś legnie złożony niemocą.

Wtedy żadne ustępstwa nie pomogą. Naprą całą siłą, jak za czasów Bismarka, wołając:

— „My, Niemcy, nie boimy się nikogo, prócz Boga..." którego prawom—mimo to urągają!

Naród drwiący z etyki...

Minister oświaty podjudzający młodzież szkolną!

Dyrektor szkoły, urągający narodowi, na którego ziemi owa forpoczta hakatyzmu wyrosła...

Ha, ha! czyż nie piękne okazy kultury z początków dwudziestego stulecia...

X. X.

Ponieważ taki stan rzeczy rujnuje normalny bieg życia ekonomicznego, wprowadzenie prawa ograniczającego nadużycia handlowe jest palącą koniecznością.

(f) **Ze Stow. naucz. chrześcijan.** Na wczorajsze posiedzenie nielicznie zebrali się członkowie, mimo to jednak załatwiono kilka spraw bieżących.

Między innemi, postanowiono sprowadzić którego z pedagogów warszawskich, uczestnika zjazdu pedologicznego w Brukseli, któryby wygłosił w Łodzi sprawozdanie z prac zjazdu. Odczyt urządzony będzie w jednej z sal publicznych dla wszystkich, których pedologia interesuje.

Koncerty pedagogiczne dla młodzieży postanowiono urządzać w dalszym ciągu, licząc, że zainteresowanie nimi wzrastać będzie stale i będą one mogły spełniać w zupełności swe zadanie kulturalne.

Na prośbę T-wa dyrektor teatru polskiego, p. Zelwerowicz, zgodził się oddać na cel Stowarzyszenia jedno z najbliższych przedstawień sobotnich popołudniowych dla młodzieży.

(a) **Wycieczka łódzkiego oddziału Tow. krajoznawczego do Puław, Kazimierza i Janowca.** W czwartek ubiegły, dnia 7 b. m., po południu grono wycieczkowiczów w liczbie 44 osób, wyruszyło pociągiem bezpośrednim do Warszawy, skąd udano się dalej koleją nadwiślańską.

Podróż do Puław obfitowała w niewygody, ponieważ zarząd kolei nadwiślańskich nie chciał przyznać krajoznawcom żadnych ulg; zmuszeni przeto byli dusić się w wagonie klasy IV-ej. Trzeba było w dodatku jechać pociągiem towarowo-osobowym, który niewielki dystans między Warszawą a Puławami przechodzi w przeciągu dziesięciu godzin.

W Puławach zwiedzono Instytut rolniczy i park przy nim—dawną wspaniałą siedzibę książąt Czartoryskich.

Po południu w piątek opuścili krajoznawcy Puławy, udając się pieszo przez tak zwaną „Głęboką drogę" pod mostem, łączącym dwie rozległe części parku Czartoryskich, a dalej śród chat schludnych wsi: Mokradki, Włostowice i Parchatka do Kazimierza.

Po drodze zwiedzono kościół we Włostowicach, w którym, prócz kła mamuta, znajduje się kilka bardzo ładnych obrazów.

Już o zmroku przybyła wycieczka do Kazimierza i zatrzymała się w bardzo porządnie utrzymanym hotelu Berensa.

Nazajutrz (w sobotę) do południa zwiedzano stare zabytki dawnego portu zbożowego: zamek Kazimierza, basztę-strażnicę, a zarazem latarnię, która w nocy pozwalała oryentować się statkom, płynącym po falach Wisły.

Po obiedzie, łodzią olbrzymią, odbyto wycieczkę do Janowca na drugi brzeg Wisły—do zamku Firlejów, zachowanego jeszcze wcale nieźle.

Pod wieczór powrócili wycieczkowicze do Kazimierza, aby wypocząć, gdyż następnego ranka skoro świt trzeba było szykować się do powrotu.

Syci wrażeń i w znakomitem usposobieniu, w niedzielę o godz. 11 wieczorem zjechali krajoznawcy do naszego miasta.

(x) Z „**Harmonii**". Z powodu „Dnia ubogich" jutrzejsza pogadanka bezpłatna dla członków „Harmonii" odłożona została do następnej niedzieli.

(x) Z **T-wa muzycznego** imienia Szopena w Łodzi. Na stanowisko dyrektora Towarzystwa powołany został artysta muzyk p. Alfons Brandt, znany skrzypek-wirtuoz z Piotrkowa.

(a) Z T-wa **opieki nad zwierzętami.** W dniu 14 b. m., w lokalu przy ulicy Piotrkowskiej № 85, odbyło się pod przewodnictwem wiceprezesa p. Tadeusza Friedricha posiedzenie zarządu, na którem załatwiono sprawy następujące:

Rozpatrzono szereg korespondencyj nagromadzonych podczas feryj letnich. Po przyjęciu do wiadomości treści każdego listu, poszanowiono nadać bieg sprawom.

W sprawie projektowanego ambulatoryum dla chorych zwierząt, uproszono członków zarządu: wiceprezesa p. Teodora Friedricha, Józefa Zaborowskiego i Karola Weigelta, ażeby udali się z prośbą do prezydenta m. Łodzi o udzielenie placu pod budowę pomieszczenia. Ambulatoryum to ma być urządzone wzorowo.

Członek zarządu p. Franciszek Kramczyk postawił wniosek o utworzenie przy oddziale komisyi dochodów niestałych. Projekt przyjęto i postanowiono rozważyć szczegółowo na najbliższem zebraniu z udziałem opiekunów cyrkułów.

Przyjęto w poczet członków oddziału 15 nowych kandydatów.

(a) **Kolonie letnie.** Wysłana przez Towarzystwo kolonij letnich żydowskich do Krzyżówki pod Andrzejowem — ostatnia partya dzieci (58 chłopców i 56 dziewcząt) powraca w dniu 19 b. m.

Ogółem w roku bieżącym z kolonii korzystało 456 dzieci podzielonych na 4 partye.

(—) **Rządowe ubezpieczenia na dożycie.** Rządowe kasy oszczędnościowe obecnie tworzą liczny etat agentów dla zjednywania asekuracyj na dożycie. Agenci ci mają być w każdym powiecie Czynności te są powierzone tylko chrześcijanom

(a) **Z telefonów „Łódź — Warszawa".** Od d. 14 stycznia do 14 września r. b. na linii telefonicznej Łódź — Warszawa było ogółem rozmów 15,591, a osiągnięty za rozmowy te dochód stanowi rb. 11,558 rb. kop. 55.

(a) **Sprawdzanie żołnierzy zapasowych.** W obrębie powiatu łódzkiego rozpocznie się wkrótce sprawdzanie regestracyi żołnierzy zapasowych, które odbywać się będzie w porządku następującym.

26 — w Zgierzu, 28 — w Łagiewnikach, dokąd winni przybyć rezerwiści z gm: Lućmierz i Łagiewniki; 30 — w Łodzi, w koszarach 2 pułku strzelców, dokąd wezwani są rezerwiści z Bałut; 1 października w tychże koszarach — rezerwistów z gminy Radogoszcza; 3 października w — Tuszynie, gdzie mają się zgłosić rezerwiści z gmin: Górki, Żeromin i Czarnocin; 4 października — w Rzgowie, dokąd wezwani są rezerwiści z gmin: Gospodarz, Wiskitno i Brójce; 5 października—w urzędzie gminy Brus, dokąd przybyć mają rezerwiści miejscowej gminy; 6 października — w Rokicin przed urzędem gminnym, dokąd wezwani są rezerwiści z gminy Chojny; 7 października we wsi Nowosolna, gdzie stawią się rezerwiści z gminy Nowosolna; 10 października — w Aleksandrowie, dokąd przybędą rezerwiści z gmin: Brużyca, Rąden i Nakielnica; 11 października — w Konstantynowie dokąd przybędą rezerwiści z gmin: Rszew, Babice Bełdów i Puczniew.

Za niestawienie się na sprawdzenie w oznaczonej godzinie i miejscu, winni pociągani będą do odpowiedzialności sądowej z art. 519 kod. kar.

(—) **Z kolei fabr.-łódzkiej.** Nadzwyczajne zgromadzenie ogólne akcyonaryuszów T-wa kolei fabryczno łódzkiej odbędzie się d. 10 października, o godzinie 3-ej po południu, w Warszawie w domu № 35 przy ulicy Królewskiej. Przedmiotem tego zebrania będą: sprawa budowy linii tramwajowej, parowej lub elektrycznej, do przewozu pasażerów między Łodzią a stacyą Koluszki z bocznicami do sąsiednich miejscowości, oraz starania o zmianę warunków skupu kolei łódzkiej, określonych w punkcie 18 dodatku do umowy nadawczej i ustawy T-wa kolei fabryczno-łódzkiej.

(a) **Świadectwa na stróżów.** Stróże domów przy przyjmowaniu miejsca w jakimkolwiek domu obowiązani są przedstawić zaświadczenie policyi, że pozwolono im pełnić służbę. Obecnie wprowadzono obowiązkowy egzamin na stróżów, na zasadzie którego świadectwa takie wydają władze policyjne.

W mieście i na przedmieściach znajduje się około 7,000 stróżów.

(a) **Konfiskata wódki.** Kontroler akcyzy Czystiakow, dokonawszy rewizyi w traktyerni Adama Raczaka, przy ulicy Widzewskiej № 82, znalazł zaprawioną wódkę we flaszkach bez banderoli, którą właściciel sprzedawał na kieliszki.

Sporządzono protokuł, w celu pociągnięcia winnego do odpowiedzialności.

(d) **Łowca posagowy.** Zamieszkała przy ulicy Piotrkowskiej nr. 85, służąca Bronisława Owczarkówna, zawiadomiła wydział śledczy, iż narzeczony jej, Władysław Kasprzak, wyłudził od niej 120 rb., pod pozorem umeblowania przyszłego gniazdka, poczem ulotnił się. Przeprowadzone śledztwo wyjaśniło, że Kasprzak jest to zawodowy oszust, łowca posagowy, za co już odsiadywał więzienie, że mieszka przy ulicy Nowomiejskiej nr. 11, oraz że ma żonę i dwoje dzieci, wobec czego aresztowano go i osadzono w więzieniu.

(d) **Nie udało się.** W r. 1907 przed łódzką komisyą doborową stawał do superrewizyi Szlama Przygórski, lecz był uwolniony od wojska z powodu tego, że brakowało mu u prawej nogi trzech palców. Już wtedy brak palców wydał się członkom komisyi podejrzanym, lecz Przygórski przedstawił świadectwa lekarskie, że na nogę upadła mu szafa i przygniotła palce, które trzeba było amputować, wobec czego uwolniono go od wojska i odpowiedzialności sądowej. Obecnie doniesiono policyi, że Przygórski rozmyślnie obciął sobie palce, aby tylko uwolnić się od wojska. Przeprowadzone śledztwo, po zeznaniach całego szeregu świadków, stwierdziło winę Przygórskiego, wobec czego całą sprawę skierowano do sądu.

(a) **Trup dziecka.** Na podwórzu domu przy ul. Zakątnej nr. 57, stróż znalazł trupa nowonarodzonego dziecka płci męskiej.

(h) **Zapalenie się sadzy.** Wczoraj, o godz. 2 po poł., I i II oddziały straży ogniowej ochotniczej i straż miejską zawezwano na ulicę Cegielnianą nr. 50. Straż, po przybyciu na miejsce, stwierdziła, że paliły się tylko sadze, które ugasili kominiarze.

(a) **Kradzież.** Z mieszkania Jana Trochima, przy ul. Konstantynowskiej nr. 16, za pomocą podrobionego klucza skradziono różne rzeczy, wartości kilkudziesięciu rubli.

— W piątek wieczorem, za pomocą podrobionego klucza, nieznani złodzieje dostali się do mieszkania administratora teatru „Olson", p. Jana Hottera Czapskiego, przy ul. Mikołajewskiej nr. 65 i skradli: garderobę, obuwie, bieliznę i t. p., wartości 650 rb., złotych i srebrnych przedmiotów na 200 rb., gotówką 211 rb. 50 kop.; browning, wartości 25 rb., razem na sumę 1086 rb. 50 kop.

— Stróż domu przy ul. Dzielnej nr 31, Walenty Wawrzeniak, zatrzymał w bramie złodzieja, 39 letniego Stanisława Kosmendowskiego, który wyniósł z podwórza maszynę żelazną do spalania rur gazowych.

(p) **Pogotowie ratunkowe** w ciągu dnia wczorajszego między innemi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległy 3 osoby.

— Na ul. Wolborskiej nr. 26 znaleziono człowieka leżącego; był nim 75-letni starzec, Aron Lewi, omdlały skutkiem wycieńczenia sił; odwieziono go do szpitala Poznańskich.

— Na ul. Nawrot nr. 1 Rozalia Ulbas, lat 20, służąca, w celu samobójstwa wypiła jodyny. Po udzieleniu pomocy przez lekarza Pogotowia, pozostawiono ją w stanie ciężkim. Przyczyna tego rozpaczliwego kroku nieznana.

•

(h) **Fabrykę** cegły piaskowej pod firmą „I. Dargiewicz" otwarto w Rudzie Pabianickiej, pod Łodzią. Fabryka ta urządzona jest podług najnowszych wymagań techniki. Do zarządu fabryką zostali powołani: inżynier Wiesław Gerlicz, inżynier Kazimierz Stobelski i p. Edward Macher, którzy są upoważnieni do podpisywania zobowiązań, cesyj, korespondencyj i pokwitowań.

(a) Z „**Kochanówki**". Komitet zakładu jest w ciągłym kłopocie z powodu przepełnienia chorymi wszystkich pawilonów. Zmuszony on jest odmawiać wielu zgłaszającym się chorym, skutkiem czego zdarzają się częste nieporozumienia.

Potrzebie tej zadość uczyni świeżo projektowany pawilon imienia ś. p. Emila Geyera. Na budowę pawilonu sukcesorowie ś. p. Geyera ofiarowali 23,000 rb.

Komitet przystąpił już do opracowania planów.

(a) **Zabity przez konia.** W Zgierzu zdarzył się wypadek następujący: Konstanty Kurowski, lat 69, obywatel, zamieszkały przy ul. Łęczyckiej, doglądał młocki w stodole zięcia swego, Majewskiego. Podczas ruchu młockarni zbliżył się do koni, ciągnących kierat i zaczął je popędzać. W trakcie tego jeden z koni uderzył K. kopytem w głowę tak silnie, iż pękła czaszka.

Pomimo natychmiastowej pomocy lekarskiej, K., nie odzyskawszy przytomności, zmarł.

SZTUKA.

(x) **Teatr popularny** (Konstantynowska № 16). Dziś w sobotę ukaże się po raz pierwszy jako nowość z repertuaru warszawskiego znakomita komedya w 3 aktach p. t. „Papa" z fran. z p. Jarszewską, artystką sceny krakowskiej w roli głównej.

Jutro w niedzielę po południu o 3-ej dany będzie arcywesoły wodewil w 4 aktach ze śpiewami i tańcami p. t. „Krakowskie zuchy", wieczorem zaś odegrana będzie po raz drugi znakomita sztuka z franc. „Papa" z p. Jarszewską w roli głównej.

Dyrekcya teatru, śpieszącą zawsze i chętnie z pomocą materyalną gdy idzie o cel humanitarny, przeznacza część dochodu z niedzielnego przedstawienia do ogólnej składki komitetu zajmującego się „Świętem ubogich".

W przygotowaniu: „Piekielnica", głośna sztuka w 4-ech aktach oraz „Krzyżacy" sztuka w 6-ciu odsłonach z powieści H. Sienkiewicza.

(x) **Teatr polski** (Cegielniana № 63). W

dniu dzisiejszym odbędą się w teatrze naszym dwa widowiska a mianowicie: pierwsze o 3½ po południu po cenach najniższych, na którem dana będzie pełna humoru, ilustrowana tańcami i śpiewami „Trójka hultajska". Połowę czystego dochodu z tego widowiska dyrekcya przeznacza na wpisy dla niezamożnych uczniów szkoły Handlowej kupiectwa łódzkiego; wiecz. o 8¼ ujrzymy po raz drugi sztukę F. Molnara „Gwardzista przyboczny".

W niedzielę również dwa widowiska: o 3 po południu po cenach popularnych dana będzie „Trójka hultajska" z nowymi lokalnymi kupletami, wiecz. zaś o 8¼ po cenach zwyczajnych, po raz 3-ci „Gwardzista przyboczny".

Najbliższą premierą czwartkową będzie jedna z najcelniejszych, niegrana u nas dotąd komedya W. Szekspira „Stracone zachody miłości" z udziałem całego prawie personelu z dyr. Zelwerowiczem na czele. Sztukę rezyseruje dyr. Zelwerowicz. Komedya ta otrzyma całkowicie nową wystawę i wspaniałe kostyumy.

Przypominamy, iż połowę czystego dochodu z widowiska wieczornego w niedzielę dnia 17 b. m. dyrekcya ofiarowała na rzecz „Dnia ubogich", a uproszone panie komitetowe i panowie w towarzystwie artystek i artystów naszego teatru zajmą się sprzedażą na ten cel „Kwiatka".

Z WARSZAWY.

* Zgon.

W dniu wczorajszym zmarł, przeżywszy lat 64, ś. p. Gustaw Czernicki, literat, znany pod pseudonimem „Eliasz Jerzyna". Ś. p. Czernicki przez czas dłuższy pracował w „Wieku", gdzie prowadził dział polityczny, a ponadto pisywał krytyki, felietony i t. p.

Jako dobry kolega i człowiek zacnego charakteru ś. p. Czernicki cieszył się zasłużoną sympatyą.

* Proces Ronikiera.

W dalszym ciągu rozpoczął mowę prokurator, udowadniając przestępstwo Ronikiera i Zawadzkiego, dla Siemińskiego prosi prokurator o pobłażliwość sądu, gdyż on najmniej zawinił.

Poszlaki według prokuratora są następujące:

1) Ronikier płacił czynsz, t. j. zabójstwo zostało dokonane w jego mieszkaniu.

2) Ronikier kupił dywany w czasie, kiedy przygotowywał plan zabójstwa.

3) Ronikier przedsiębrał środki celem zwabienia zamordowanego do miejsca, gdzie go zamordowano.

4) Ronikier sprowadził Chrzanowskiego w zasadzkę, jeżeli nawet nie zamordował go własnoręcznie.

5) Wreszcie zdradza Ronikiera jego zachowanie się po fakcie zabójstwa.

Zawadzki jest wspólnikiem Ronikiera.

Po prokuratorze mówił obrońca pp. Chrzanowskich, Nowodworski, żądając ukarania Ronikiera, aby nie miał prawa wychowywać wnuków, aby nie powrócił więcej do żony.

Zamach na Stołypina.

Już po wydrukowaniu numeru otrzymaliśmy wczoraj następujące telegramy:

Kijów, 15 września. (P.) W teatrze miejskim, podczas drugiego antraktu opery „Car Saltan," Stołypin stał przy rampie, zwróciwszy się twarzą do publiczności, i rozmawiał z osobami, które podeszły do niego. Nagle obok niego powstał szybko i skierował się do Stołypina, człowiek nieznajomy, we fraku, lat 28. Zbliżywszy się o dwa kroki, nieznajomy wyciągnął rewolwer systemu Browning.

Rozległy się dwa krótkie, suche strzały. Stołypin schwycił się ręką za prawą stronę piersi i opuścił się na krzesło. Lewą rękę miał skrwawioną. Siły opuściły rannego. Twarz okrywa się bladością. Osoby, otaczające rannego, podtrzymują go i niosą na rękach ku wyjściu. Blada twarz Stołypina zachowuje spokój. Rozlegają się okrzyki oburzenia pod adresem sprawcy zamachu.

Kula trafiła poniżej prawej brodawki piersiowej i ugrzęzła w kości pacierzowej.

Do rannego wezwano lekarza nadwornego, dr. Botkina, profesorów: Wołkowicza, Obuleńskiego, Afanasiewa i innych.

Postanowiono na razie wstrzymać się od dokonania operacyi.

Po daniu wystrzałów nieznajomy, nachyliwszy się, usiłował zbiedz przez wejście boczne, ale pochwycił go oficer i inne osoby.

Przy aresztowanym znaleziono dokumenty na nazwisko pomocnika adwokata przysięgłego, Bagrowa.

Druga kula, ktora zraniła Stołypina w rękę, odbiła się, raniąc w nogę kapelmistrza Berglera, dyrygującego orkiestrą.

Publiczność, strasznie wzburzona, żąda natarczywie wykonania Hymnu, zajmuje swoje miejsca i czeka. Podniesiono kurtynę. Najjaśniejszy Pan zbliżył się do baryery loży. Na scenie cała trupa wykonała Hymn. Artyści i chór klękają. Wielu unosi w górę ręce, złożone jak do modlitwy. Ku niebu wznosi się modlitwa: „Boże, Cesarza chroń!" Teatr przez kilka minut drżał od okrzyków, póki Najjaśniejszy Pan nie opuścił loży.

Pod dozorem lekarza przeniesiono rannego, w stanie zupełnie przytomnym, do karety Pogotowia ratunkowego i odwieziono do lecznicy Makowskiego.

Kijów, 15 września. (P.) Stan zdrowia prezesa rady ministrów, Stołypina, bardzo zadowalający. Krwotok jest niewielki, puls 70. Przypuszczalnie nastąpiło zranienie pleury i powierzchni wątroby. Operacyę uznano za niepotrzebną.

Kijów, 15 września (P.) Stołypin spał 4 godziny. Puls normalny. Postanowiono zwołać konsylium.

Kijów, 15 września. (P.) Buletyn urzędowy, godz. 12 w południe.

Stwierdzono dwie rany postrzałowe, jedna w prawej połowie piersi, druga w kiść u prawej ręki. Otwór w piersi, którym kula weszła, znajduje się w okolicy szóstego międzyżebrza, otworu wyjściowego niema. Kula wyczuwa się z tyłu pod 12 żebrem, w odległości trzech palców od linii odrostków ciernistych. Zranieniu w pierwszych godzinach towarzyszył znaczny upadek sił i silne bóle, które minister zniósł ze stoicyzmem. Pierwsza połowa nocy przeszła w obawie. Rankiem nastąpiło polepszenie. Temperatura 37, puls 92. Podpisali: Akademik Rein, privat docent Duterichs.

Kijów, 15 września. (P.) Buletyn o zdrowiu prezesa ministrów Stołypina. Godz. 10 wieczorem. W ciągu dnia wogóle w stanie zdrowia szczególnych zmian nie było. Temperatura 37, puls 82—90. Chwilami niepokoją chorego bóle kiszkowe i duszność. W ciągu dnia chory kilkakrotnie spał spokojnie. Podpisali: Akademik Rein, profesorowie: Wołkowicz, Malkow, Janowskij, dr. Afonacyewicz.

Kijów, 15 września (P.) Sprawca zamachu na prezesa ministrów, Bagrow, jest chrześcijaninem pochodzenia żydowskiego.

Londyn, 15 września. (P.) Z powodu zbrodniczego zamachu na Stołypina, gazety wieczorne wydrukowały szereg artykułów, z wyrażeniem sympatyi dla osoby prezesa ministrów.

Petersburg, 15 września. (P.) Zewsząd napływają depesze kondolencyjne z powodu zamachu na życie Stołypina.

Londyn, 15 września. (P.) Król Jerzy depeszą wyraził współubolewanie z powodu zamachu na Stołypina i prosi, by mu komunikowano o stanie zdrowia rannego.

Petersburg, 15 września. (P.) Podług otrzymanych od osób, otaczających Stołypina, wiadomości, po konsylium lekarze stwierdzili polepszenie zdrowia i wyrazili nadzieję pomyślnego przebiegu. Samopoczucie dobre, powikłań niema.

Petersburg, 15 września. (P.) Podczas choroby prezesa rady ministrów sekretarza stanu Stołypina, pełnienie jego obowiązków powierzono ministrowi skarbu sekretarzowi stanu Kokowcowowi.

Paryż, 15 września. (wł.) Biuro centralnego komitetu eserów rosyjskich w Paryżu wydało proklamacyę, w której oznajmia, że zamachu dokonano z polecenia centralnego komitetu socyalnych rewolucyonistów.

Kijów, 15 września. (P.) Godzina 5 m. 20 r. Wiadomość z lecznicy d-ra Kaczkowskiego: W stanie zdrowia Stołypina pogorszenia niema, choremu wprysnięto morfinę do snu.

Petersburg, 15 września. (wł.) Otrzymano tu wieść, iż operacyi wyjęcia kuli postanowiono tymczasowo zaniechać, aczkolwiek, według zdania chirurgów petersburskich, wyjęcie kuli jest niezbędne.

Kula trafiła poniżej prawej brodawki piersiowej i ugrzęzła w kości pacierzowej.

Kijów, 15 go września. (wł.) Na wczorajsze przedstawienie galowe wydawano bilety tylko osobom zaproszonym za pokwitowaniem własnoręcznem.

Po pierwszym akcie, w antrakcie około godziny 10 m. 10, przed pierwszym rzędem krzeseł stał sekretarz stanu Stołypin i rozmawiał z generałem Suchomlinowem, ministrem wojny.

Rozmowa snać była wesoła, gdyż obaj dygnitarze mieli twarze uśmiechnięte.

Również inne osoby, stojące obok, brały udział w rozmowie.

W tem jakiś jegomość, lat około 30, ubrany salonowo, zbliżył się nagle do prezesa rady ministrów, a kiedy znalazł się tuż przed nim, uniósł nagle rękę, uzbrojoną w browning i dał dwa strzały.

Huk oszołomił publiczność, z czego sprawca strzałów chciał skorzystać i skoczył do wyjścia bocznego. Jeden z oficerów jednak zastąpił mu drogę, wobec czego sprawca cofnął się, a wówczas został ujęty i wzięty pod straż silną.

Kijów, 16 września. (P.) Buletyn o zdrowiu Stołypina. Godz. 3 rano. Wyniki badania moczu dają podstawę do przypuszczenia, że wątroba została z lekka naruszona. Ku wieczorowi bóle się wzmogły. Temperatura normalna.

Kijów, 15 września (wł.) Po aresztowaniu sprawcy zamachu dokonano przy nim rewizyi i znaleziono dokumenty, które stwierdziły, iż jest nim Dymitr syn Grzegorza Bagrow, pomocnik adwokata przysięgłego.

Był on znany w kołach towarzyskich Kijowa. Jest synem adwokata przysięgłego a wnukiem również Grzegorza Bagrowa, powieściopisarza, pochodzenia żydowskiego, lecz ochrzczonego na prawosławie.

Dymitr Bagrow jest zięciem b. prezesa petersburskiej izby adwokackiej Pozniakowa.

Mieszkał stale w Petersburgu.

Podobno sprawca zamachu przed dwoma laty należał do ochrany, dalej stwierdzono, że Bagrow otrzymał bilet na przedstawienie galowe z polecenia gubernatora.

Bagrowa osadzono w więzieniu dla politycznych.

Kijów, 15 września (wł.) Pokwitowanie na bilet, który posiadał Bagrow, popisał naczelnik ochrany kijowskiej, Kulabka.

OFIARY PRACY.

W Niemczech od 1-go października 1885 roku istnieje państwowe ubezpieczenie od nieszczęśliwych wypadków przy pracy. Urzędy ubezpieczeniowe notują, ile wypadków zameldowano im, ilu okazało się ciężko poranionych, oraz ile było wypadków śmierci przy pracy. Za poranionych liczą tylko tych, którzy przeszło 12 tygodni byli niezdolni do pracy. Na podstawie tych materyałów berliński „Vorwärts" oblicza, ile ofiar w ludziach padło na pobojowisku pracy.

W wojnie niemiecko-francuskiej 1870/1871 roku ogólna liczba zabitych i rannych po stronie niemieckiej wynosiła 116,756 osób. Była to najkrwawsza z wojen europejskich. Ale liczba ofiar, jakie w pracy dla kapitału ponosi corocznie niemiecka klasa robotnicza w przedsiębiorstwach, podległych ubezpieczeniu, przewyższa liczbę rannych i zabitych w tej wojnie.

Liczba zameldowanych wypadków od roku 1887 do roku 1909 wynosiła 9 i pół miliona blizko robotników, rannych na polu pracy, przeszło 2 miliony ciężko rannych, przeszło 172 tysiące zabitych!

Ale rzeczywistość jest jeszcze okropniejsza. Nie wchodzi tu śmierć, wynikająca z chorób zawodowych. Wielu wypadków wcale się nie melduje, wiele nie weszło do tych danych, ponieważ robotnikom ranionym nie udało się, według orzeczeń sądowych, dowieść, że poranienie nastąpiło w czasie pracy.

Przytem niewszystkie kategorye przedsiębiorstw podlegały przymusowo ubezpieczeniu od

1886 roku. I dziś jeszcze szereg przedsiębiorstw nie ulega ubezpieczeniu robotników i dlatego nieszczęśliwe wypadki, które w nich się zdarzyły, nie weszły do powyższych danych. Wogóle zaś można twierdzić, że w Niemczech w ciągu 24 lat, od r. 1885 do 1909 włącznie — przeszło 14 milionów robotników zostało ranionych na polu pracy; w tej liczbie około 3 milionów, ciężko rannych i 300,000 zabitych.

Prócz tego statystyka niemiecka wykazuje, że w rolnictwie od r. 1888 do 1909 było 2,096,287 nieszczęśliwych wypadków, z czego 953,743, a więc blizko milion robotników, zajętych w przemyśle rolniczym, odniosło ciężkie rany, w tej liczbie 54,935 poniosło śmierć!

A gdyby tak u nas można było wyliczyć, ilu robotników pada rok w rok ofiarą pracy. Nikt nie wątpi, że u nas jest jeszcze gorzej!

Ostatnia poczta.

— Z Berlina donoszą: Półurzędowe zródła, komentując wiadomość o zgromadzeniu znacznej liczby torpedowców i kontrtorpedowców angielskich w porcie Kirkwall i o ich pogotowiu, by każdej chwili wyruszyć na pełne morze, przychodzą do przekonania, że przygotowania te dotyczą niezawodnie manewrów floty angielskiej, odbywających się na morzu Północnem.

— Znaczniejsze domy handlowe na zachodzie Niemiec mające bezpośrednie stosunki z Francyą, otrzymują wiadomości nader niepokojące, jakoby za wpływem angielskim przygotowywała się w całej Francyi handlowa i przemysłowa agitacya przeciwniemiecka.

Potwierdza się wiadomość, że Francya wszelkimi środkami gromadzi do „Banku Francuskiego" nietylko krajowe zapasy złota, ale równocześnie usiłuje ściągnąć jaknajwięcej monety złotej z Belgii i Szwajcaryi.

Wszystkie rządowe instytucye uskuteczniają wypłaty gotówką w papierach, a niektóre tylko jak poczty i kasy kolejowe wypłacają złotem tylko na wyraźne żądanie.

— Wbrew zatrważającym pogłoskom, rezerwy francuskie rozpuszczone zostaną do domu w terminie normalnym.

— Z Paryża donoszą: Ambasador francuski, Cambon, złożył wczoraj odpowiedź francuską na kontr-propozycye niemieckie w sprawie marokańskiej w kancelaryi niemieckiego urzędu dla spraw zewnętrznych.

Na popołudniowej zaś naradzie przedłożył Kiderlenowi odpowiedź Francyi w sprawie marokańskiej. Szczegóły trzymane są w tajemnicy.

TELEGRAMY.

Kijów, 15 września. (P.). O godzinie 11-ej wieczorem Najjaśniejszy Pan w towarzystwie ministra Dworu Cesarskiego, generał-gubernatora i osób świty udał się do Owrucza.

Królewicz Borys bułgarski ze świtą wyjechał do Bułgaryi.

Odprowadzali go: Wielcy Książęta Andrzej Włodzimierzowicz i Sergiusz Michałowicz, oraz urzędnicy Dworu.

Bilbao, 15 września. (P.). Ruch pociągów na linii Santander Portugaletta uległ przerwie. Patrole obchodzą ulice i białą bronią rozpraszają zbiegowiska. Strajkujący chcieli wysadzić dynamitem most Zaramillo.

Rzym, 15 września. (Wł.) Lawa z Etny płynie szerokiem korytem w stronę rzeki Alkantara, znajdując się od niej w odległości 2 kilometrów. Istnieje obawa o centralę elektryczną w Katanii, znajdującej się w pobliżu strumienia lawy. Ludność ciągle w obawie trzęsienia ziemi, opuszcza mieszkania i ucieka w pola.

Z ostatniej chwili.

Berlin, 16 września (wł.). Korespondent petersburski gazety „Voss. Ztg." donosi, że sprawca zamachu na prezesa ministrów, Stołypina, był na usługach tajnej policyi politycznej i z rozkazu policyi był w styczności z partyą terorystyczną.

Berlin, 16 września (wł.) Jak donosi inspirowany „Lokal Anzeiger", na wczorajszej konferencyi Cambona z Kiderlen Waechterem okazało się, że Francya zaakceptowała niektóre propozycye Niemiec w sprawie gwarancyi francuskich; w wielu ważnych punktach umowy panuje różnica zdań.

Berlin, 16 września. (Wł.) Prasa szowinistyczna zaznacza, że wczorajsza mowa Delcassego jest nową prowokacyą Niemiec ze strony Francyi. „Post" zapytuje, jak długo Niemcy będą jeszcze znosiły takie upokorzenia.

Berlin, 16 września. (Wł.) Wczoraj wieczorem wygłosił tu znany publicysta, Harden, odczyt o sytuacyi marokańskiej.

Redaktor Harden poddał ostrej krytyce dyplomacyę niemiecką z Bethmanem-Hollwegiem na czele, który na dyplomacyi nie zna się wcale. Krytykował również zachowanie się rządu wobec prasy, która jest rozmyślnie wprowadzana w błąd. W konkluzyi wzywał prelegent do niezaakceptowania układów, poniżających Niemcy.

Wiedeń, 16 września (wł.) Konwent seniorów austryackiej rady państwa obradował wczoraj nad sprawą zwołania parlamentu z powodu wzrastającej wciąż drożyzny. Prezes ministrów skonstantował, że nędza panuje obecnie we wszystkich krajach i państwach. Członkowie konwentu wyrazili obawę, że w razie dalszego trwania obecnych stosunków, trzeba być przygotowanym na najgorsze następstwa, prowadzące do rewolucyi. Ostatecznie zgodzono się na zwołanie rady państwa w dniu 5 października.

Paryż, 16 września (wł.). Delcassé wygłosił wczoraj nową mowę, w której wzywał naród do jedności i nieszczędzenia nowych ofiar na wydoskonalenie marynarki francuskiej.

Dower, 16 września (wł.). W tutejszych magazynach marynarki gromadzone są pośpiesznie wielkie zapasy oliwy, benzyny i węgla, głównie dla łodzi podwodnych.

Madryt, 16 września (wł.) Według doniesień z Bilbao, położenie jest w dalszym ciągu krytyczne. Strajkujący poprzecinali druty telefonu i telegrafu i zniszczyli tor kolejowy pomiędzy Bilbao a Santander. Strajk rozszerza się. Dziś odeszły stąd dwa nowe pułki do Bilbao.

Białogród, 16 września. (wł.) Delegaci stronnictwa radykalnego uchwalili wobec rewelacyj Nowakowicza, kompromitujących wysoce króla serbskiego, wnieść interpelacyę, dążącą do zmuszenia króla do abdykacyi. W obradach brał podobno udział były następca tronu, ks. Jerzy.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE
Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędk. wiatru (metrów na sekundę)	Uwagi
15/IX 1 pp.	738.8	+11.5	95	Pn W 3	Z dnia 15/IX Temperatura max. +16.7 C. min. +10.4 C. Opadu 9.6
15/IX 9 w.	740.6	+11.2	95	Pn 1	
16/IX 7 r.	742.2	+ 8.6	88	Pn Z 2	

OFIARY.

Na „Gniazdo" Tow. opieki nad dziećmi.

Klemens Willert 5 rb.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów progimnazyum polskiego p. Radwańskiego.

W. Kozłowscy, zamiast kwiatów na grób ś. p. Kazia Pawlickiego, 2 rb.

Wiadomości zamiejscowe.

Zjazd przedstawicieli miast niemieckich w Poznaniu rozpoczął się w zeszłą niedzielę. Część uczestników przybyła już w sobotę. Razem zawitało do Poznania 440 nadburmistrzów, wiceburmistrzów, radców miejskich, syndyków miejskich, radnych i t. d. Znaczna liczba oglądała w niedzielę posiadłości komisyi kolonizacyjnej w okolicy Poznania i Gniezna. Komitetowi przyjęcia gości zależało na tem, żeby przedstawiciele miast niemieckich przekonali się naocznie o „korzyściach, wynikających z narodowego dzieła niemieckiego w dzielnicach polskich". O 4 godz. 6 po południu w akademii prof. Hötzsch wygłosił opczyt „O kwestyi kresów wschodnich". Odczyt p. prof. nie różnił się od innych tego rodzaju odczytów, na temat powyższy wygłoszonych przez antipolskich prelegentów. Prof. Hötzsch zakończył zapewnieniem obecnych przedstawicieli miast, że „polacy są prusakami za wypowiedzeniem", że należy nie zbaczać z drogi dotychczasowej i wzmacniać żywioł niemiecki, aby w obydwóch prowincyach (W. Ks. Poznańskiem i Prusach Zach.) żywioł niemiecki zdobył większość, a wtenczas polacy raz na zawsze wyrzekną się nadziei odzyskania samodzielnego państwa polskiego.

Wywody mówcy — jak stwierdza sprawozdawca niemiecki — gorąco oklaskiwano.

O 8 ej wiecz. odbyło się powitanie na wystawie około 550 osób płci obu. Na mowy nadburmistrza dr. Wilmsa i przewodniczącego rady miejskiej Placzka, odpowiedział nadburmistrz Berlina Kirschner, dziękując za przyjęcie i wychylając puhar na cześć miasta Poznania.

Zagadkowa śmierć posła. Poseł do Sejmu dalmackiego i długoletni poseł do Rady Państwa b. dyrektor szkoły realnej w Splicie, Wawrzyniec Borcić, przybywszy do Tryestu, zamieszkał w jednym z hotelów, poczem zniknął bez śladu. Po kilku dniach znaleziono jego zwłoki w morzu pod Zaule. Prawdopodobnie Borcić w przystępie chwilowego zamącenia umysłu zabłądził i wpadłszy do morza, utonął.

Utonięcie 11 ułanów niemieckich pod Pirna niedaleko Drezna zdarzyło się w okolicznościach następujących. Podczas manewrów 23 dywizyi, w których uczestniczył 17 pułk ułanów, wysłany został patrol z 20 kawalerzystów, pod wodzą 2 poruczników i 2 podoficerów, celem zbadania pozycyj nieprzyjacielskich. Kiedy patrol zbliżył się do lewego brzegu Elby, przy wsi Ober-Posta, zakomenderowano: „w wodę!" Jeden z kawalerzystów wysłany naprzód, mierzył lancą głębokość wody. Za nim, na odległość kilkunastu kroków postępowała reszta. Konie brodziły po wyżej brzucha. Nagle natrafiono na głębie 4 do 5 metrów. Oficerowie i 9 żołnierzy przedostali się wpław na prawy brzeg. Reszta zaczęła tonąć. Kiedy oficerowie spostrzegli, co się dzieje, zebrali się i rzucili się napowrót wpław, dla ratowania tonących. Ale silny prąd rzeki uniemożliwił ratunek. Wszyscy 11 ułanów, znajdujących się w tylnych szeregach patrolu, utonęli wraz z końmi.

Dla młodzieży i starszych:

1) Adam Mickiewicz — **„Pan Tadeusz"** wydanie ozdobne z ilustracyami St. Masłowskiego; cena w oprawie 2.50 kop., dla prenumeratorów „Rozwoju" tylko 1.25 kop.

2) Feliks Koneczny — **„Dzieje Polski"** 2 tomy, z 80-ma rysunkami i dużą mapą Polski. cena w oprawie rb. 2.00, broszurowane 1.50 kop. dla prenumeratorów — w oprawie 1.30 kop: broszurowane rb. 1.00.

GIEŁDA WARSZAWSKA. Sprawozdanie telegraficzne, 1 godzina.

	Żąd.	Ofiar.	Trans.		Żąd.	Ofiar.	Trans.		Żąd.	Ofiar.	Trans.
Czeki na Berlin	46.37½	—.—	—.—	4½ L. Ziemskie	91.60	90.60	90.60	5% Piotrkowa	—.—	—.—	—.—
4% Renta	93.60	92.60	—.—	4% „	—.—	—.—	—.—	Akc. Lilpopy	—.—	—.—	—.—
5% Poż. z 1905	103.50	102.50	—.—	5% L. Warsz	95.50	94.50	95.05	„ Putilowsk.	—.—	—.—	—.—
5% Poż. z 1906	103.50	102.50	—.—	4½ „	90.95	89.95	90.50	„ Radzki i Ska	—.—	—.—	—.—
Premiówka I	471	461	—.—	5% L. Łódz. 7 s	—.—	—.—	—.—	„ Starachowic	—.—	—.—	267½
„ II	366	356	—.—	4½% „	—.—	—.—	—.—	B. Hand. Warsz.	—.—	—.—	435
Szlacheckie . .	324	314	—.—					„ „ Łódzk.	—.—	—.—	—.—

4% Renta państwowa m. Petersburga 93,25

Ś. † P.

Stanisław Peterson

Były monter i mechanik firmy Rajmunda z Konina, a ostatnio maszynista firmy Zachert w Zgierzu.

Po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Św. Sakramentami zmarł d. 15 września, przeżywszy lat 63. Wyprowadzenie drogich nam szczątek nastąpi w niedzielę 17-go b. m. o godzinie 4-ej po południu, przy ulicy Szczawińskiej № 2 w Zgierzu, na który zaprasza krewnych, kolegów, znajomych stroskana **RODZINA.** 3556

S. † P.

ANTONI KĘPIŃSKI

Długoletni ekspedyent Akcyjnego Towarzystwa R. Kindlera.

Zasnął w Bogu dn. 16 b. m. o godz. 10 rano, opatrzony Św. Sakramentami przeżywszy lat 69.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w niedzielę 17-o września, o godz. 3 po poł., na nowy cmentarz na Dołach, z domu przy ul. Brzezińskiej № 66.

O czem zawiadamia pozostała w smutku

3538 **Rodzina.**

ś. † p.

Kazio Pawlicki

jedyny synek nasz, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach powiększył grono aniołków dnia 15 września r. b., przeżywszy 1 rok i 11 miesięcy.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok na Stary cmentarz katolicki nastąpi 17-go b. m., t. j. w niedzielę, o godzinie 3-ej po poł. z domu przy ulicy Nawrot № 93, o czem zawiadamiają przyjaciół i znajomych pozostali w nieutulonym żalu

3524 **Rodzice.**

Nowy bruk asfaltowy.

Dobry bruk jest dla miasta, dbającego o hygienę i estetykę, kwestyą wagi pierwszorzędnej.

Może na czasie będzie podzielić się wiadomością o nowym rodzaju bruków asfaltowych, którym w Niemczech właściwe sfery ogromnie się zainteresowały; bruk ten, wnioskując z dotychczasowych prób i dzięki swym zaletom, niezawodnie znajdzie wielkie zastosowanie.

Nazwa „Kalt-Asfalt" — z mny asfalt, dokładniej asfalt na zimno układany, świadczy, iż nowy rodzaj asfaltowego bruku zasadniczo różni się od dotychczasowego, który przygotowuje się na gorąco w odpowiednich kotłach i maszynach, ubija i walcuje.

Skład nowego asfaltu stanowi: piasek, cement i smoła (cena której w Niemczech wynosi 7 mk. za 100 *kg*).

Sposób przygotowania następujący:

Surowy materyał, bez uprzedniego przygotowania, przywozi się na miejsce asfaltowania, miesza się w odpowiednim stosunku te trzy części składowe, układa się i walcuje zimnym walcem; po otrzymaniu odpowiedniej trwałości, walcuje się powtórnie cięższym walcem.

Po godzinie bruk jest gotów do użytku, i najcięższe wozy ładowne nie pozostawiają w nim najmniejszych śladów.

Znaczna spoistość materyału daje możność robić z nowego asfaltu płyty do wykładania chodników, bruków, dziedzińców fabrycznych, domów, stajen i t. p. Fabrykacya płyt odbywa się bez pomocy pras hydraulicznych i stąd wynika oszczędność i taniość produkcyi.

Laboratoryum doświadczalne wytrzymałości materyałów w Grosslichterfelde, pod Berlinem, dokonywa prób zimnego asfaltu, poddając płyty szlifowaniu i ciśnieniu; wyniki prób wypadły dodatnio.

Nowy asfalt nie mięknie i nie otrzymuje fałd od upałów, nie pęka od mrozów, jest sprężysty i posiada własności odkażające. Zależnie od domieszek może być gładki, lub chropawy, co ze względu na wilgotne czasy lub przymrozki ma doniosłe znaczenie.

Jedną z dominujących zalet nowego asfaltu jest jego niezwykła taniość — kosztuje o 40% taniej od obecnie układanego, a to dzięki łatwości układania i niewielkiej ilości robotników.

Instytucye lub osoby, którym zależeć winno na podniesieniu hygienicznego stanu naszego miasta i innych miast Królestwa, wreszcie przedsiębiorcy prywatni zechcą mo że zająć się tą sprawą.

Nietylko ze względów hygieniczno-estetycznych, lecz i ekonomicznych, asfaltowy bruk powinien zastąpić granitowy i drewniany, wiecznie odnawiany i pozostawiający bardzo wiele do życzenia.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Z notatki w „Rozwoju" z dnia 13 b. m. nr. 208, dowiedziałem się, iż jakaś niewiadoma osobistość posługuje się moiem imieniem i nazwiskiem przy operacyach sprzedaży maszyn rolniczych, jak widać z przytoczonej wzmianki, niezupełnie czystych.

Ponieważ podszywanie się pod moje imię i nazwisko takiego ptaszka może szkodzić mojej dobrej opinii, przeto upraszam Szan. Redakcyę o zamieszczenie w swem poczytnem piśmie następującego wyjaśnienia: nigdy sprzedażą maszyn rolniczych nie zajmowałem się i nie zajmuję.

Edward Kamiński
Przedstawiciel firmy „Wiktor Matyjewicz" (Molinari kawa).

Warszawa, Grzybowska 37.

Dyplomowana przez uniwersytet londyński nauczycielka języka angielskiego, pani T. Belmonte, rozpoczęła w naszem mieście udzielać lekcyi tegoż języka, metodą uznaną przez powagi profesorów angielskich za najlepszą. Stosowana metoda wyrabia w uczniu zainteresowanie się wykładem i chęć do studyów. Pierwsza lekcya poświęcona jest wyłącznie nauce wymawiania zgłosek, na następnej lekcyi zaczyna się już łatwa konwersacya. Następne wykłady stanowią: Korespondencya handlowa, literatura angielska i historya; uczniowie zaawansowani mogą przyjąć udział w lekcyach zbiorowych, poświęconych konwersacyi na temat ogólny.

Wiadomości bliższych udziela osobiście pani T. Belmonte od godz. 1—3, lub piśmiennie, ulica Piotrkowska № 211. 3047

ZAKŁAD FREBLOWSKI J. Krąkowskiej

16 Skwerowa 16 (obok parku).

Przyjmuje dzieci od lat 3-ch. Konwersacya niemiecka, rysunki, gimnastyka rytmiczna, śpiew, ślöjd, zabawy, spacery, pogadanki.

Zapis dzieci codziennie, prócz niedziel, między godziną 9—12 rano i 4—5 po poł. 3534

Zakład krawiecki

J. KOZŁOWSKIEGO

przeniesiony został na **ulicę Benepykta № 1.**

ZAOPATRZONY W NAJNOWSZE MATERYAŁY KRAJOWE i ZAGRANICZNE. 3021

LEKARZ-DENTYSTA

S. SCHNEERSOHN

osiadła na stałe w **Łodzi, Główna 67A, I-sze piętro,** i przyjmuje osobiście codziennie od 9-ej rano do 8-ej wieczorem. Leczenie, plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu. Specyalność: **zęby sztuczne** oraz **złote korony i plomby.** 3528

III CENY BARDZO PRZYSTĘPNE III

Kotły czyści i reparuje solidnie fabryka kotłów. Kopieczny, Suwalska 24. 3037d

Lecznica zębów

M. Riesnik-Epstein.

Plombowanie i wyjmowanie zębów **bez bólu.**

Specyalne laboratoryum zębów sztucznych i złotych koron.

Reparacye i przeróbki sztuczn. zębów **na poczekaniu**

Ceny bardzo przystępne. 2596

Nowo-otworzona **SZKOŁA TAŃCÓW**

Czesława Nowackiego przy ul. **Rzgowskiej 78.** Dla początkując. na kurs pierwszy zapisy przyjmuje codziennie. 3518

Nauczyciel tańców **Cz. Nowacki.**

POLIKLINIKA chorób oczu D-ra B. Donchina Pasaż-Meyera 1. **Tel. № 28-39.** Godziny przyjęć od 10-12 i od 4-7½ po poł. 2937

Dr B. REJT

ŚREDNIA № 5

Sp.: Choroby skórne, włosów, weneryczne moczopłciowe i kosmetyka. **Leczenie syphilisu salwarsanem EHRLICH-HATA 606.**

Godziny przyjęć: od 8—1 po poł. i od 4—8 wiecz

W niedziele od godz. 9—2 po poł. 627

Dla pań osobna poczekalnia.

LEKCYE MUZYKI

(Fortepian, skrzypce, wiolonczela, teorya)

według programu Konserwatoryum Warsz. udziela Dyrektor Towarzystwa Muzycznego

Tadeusz Joteyko

ul. Juljusza 13. Zastać od 7—8 wiecz.

Rozkład pociągów.

Letni od dnia 1-go maja

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzą z Łodzi: a) 12.30, b) 6.50, r) 10,00, d) 11.35, e) 1.40, f) 3.10, g) **6.10,** h) **8.10.**

Przychodzą do Łodzi: i) **4.30,** j) 7.20, k) 9.35, l) 10.15, ł) 1.00, m) 4.24, n) 5.15, o) **8.31,** p) **11.00.**

Kolej Warszawsko-Kaliska:

Odchodzą do Kalisza. o godz. 7.55, 12.24, 4.39, 6.13. **do Warszawy:** o godzinie 11.01, 12.34, 5.30.

Przychodzą z Kalisza: o godzinie 10.51, 12.22, 5.20; **9.50; z Warszawy** o g. 12.14, 4.26, 6.03.

Kolej obwodowa.

Odchodzi ze stacyi Łódź-kaliska do Słotwin o godz **6.20,** ze Słotwin do st. Łódź-kaliska przychodzi **6.55.** Odchodzi ze st. Łódź-kaliska do Koluszek 1.01, przych. z Koluszek do st. Łódź-kaliska o godz. 7.46.

Pociągi oznaczone literami: c), f), h), i), k), m) o) r) zatrzymują się na wszystkich przystankach. Pociąg oznaczony literą c), zatrzymuje się tylko w Andrzejowie.

Pociągi oznaczone literami: b), g), l), p), d), n), bezpośredniej komunikacyi Warszawa—Łódź.

W pociągach oznaczonych literami: b), d), g), k) n), o), kursują wagony pocztowe.

UWAGI. Godziny, wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od godz. 6 wieczorem do 6 rano.

Na pociągi oznaczone literami a), d), f), h), l), j) k), m), o), sprzedają bilety do st. Andrzejów i ze stacyi Andrzejów do Łodzi po taryfie podmiejskiej.

Pociągi oznaczone literami a), b), g), i), m), o), r) łączą się w Koluszkach z pociągami kolei nadwiślańskiej do Skarżyska i ze Skarżyska, a pociągi oznaczone literami f), k), łączą się z pociągami pomiędzy Koluszkami a Tomaszowem.

W środę dnia 20-go września w TEATRZE POPULARNYM

przedstawienie zakupione przez „HARMONIĘ"

„Ułani ks. Józefa"

krotochwila z czasów Księstwa Warszawskiego. Bilety po cenach zniżonych do połowy sprzedaje codziennie księgarnia p. Ciota, Przejazd № 12, od godz. 8 rano do 8 wieczorem. 3943

PRZEDWCZESNĄ MĘSKĄ NIEMOC PŁCIOWĄ zarówno jak i wszelkie cierpienia neurasteniczne usuwa szybko i gruntownie

MUIRACITHINA ALEXANDRA

Orzeczenia największych profesorów wysyłamy gratis i franco.

Kantor Chemicznych Preparatów, St.-Petersburg, Mała Koniuszna № 10.

OSTRZEŻENIE. We własnym interesie należy zwracać baczną uwagę na nazwę: **MUIRACITHINA ALEXANDRA.**

Główny skład dla Królestwa Polskiego: S. Rościszewski & J. Kirchmayer, Warszawa, Bracka № 6. W Wilnie dostać można u J. B. Segalla i we wszystkich innych aptekach.

Krajowe i zagraniczne

Farby emaljowe w różnych kolorach. | **Farby olejne** gotowe do użycia.

Farby wodne, cementowe i wapienne

poleca

HURTOWO i DETALICZNIE

Skład Farb

A. Müllera,

ul. Przejazd № 4. Telefonu 18-03.

(Obsługa fachowa).

2901

Złotego zegarka za 200 rb.

nikt już nie kupi, gdyż my wysyłamy piękne zakryte zegarki z prawdziwego złota; pokryte 18 proc. karatową GRUBĄ WARSTWĄ ZŁOTA TYLKO ZA 7 RUB. 50 K. Zegarki nasze posiadają ten sam wygląd co i zegarki z prawdziwego złota za 200 rub. Zegarki z 3-ma kopertami wytworne z dobrym mechanizmem o 18-u kamieniach; nakręcane bez kluczyka raz na 36 godzin, damskie lub męskie za 7 rb. 50 kop., 2 szt. — 14 rb, 50 kop., 3 szt.—21 rb. Takie same bez koperty męskie za № 721 —4 rb. 25 kop., 2 szt. 8 rb,, 3 szt.—11 rb. 50 kop. i gwarancya za dobroć metalu i dokładny bieg na lat 18.

Adres można wyciąć i nakleić na odkrytce lub kopercie.

Wiedeń 2/1 Austrya
Taborstrasse 27.
J. Jakubowitz 25.

Bezpłatnie dodajemy do zegarka: 1) piękny nowomodny łańcuszek; 2) brelok srebrny 84 próby z ciekawemi zdjęciami (piękności kobiet) lub kompas z tegoż materyału; 3) zamszowy woreczek, zabezpieczający zegarek od psucia, za przesyłkę 57 kop. do Syberyi 95 kop.

List do Austryi opłaca się 10 kop. marka, odkrytka 4 kop.

Ostrzeżenie. Przedruk i naśladownictwo wzbronione. 2929

PLACE

3532

Sprzedaję za gotówkę i na 3-ch letnią rozpłatę, resztę działek wyborowego gruntu pod budowę domów i ogrody w Rudzie, z oddzieloną i uregulowaną hypoteką od 10 do 13 kop. łokieć kwadr. Kupno pewne, bo z rąk już znanych. Adres: Nowacki, Andrzeja 34 m. 19.

Nowy masywny dom

murowany z przylegającym dużym placem i czystą hypoteką z wolnej ręki na dogodnych warunkach do sprzedania. Dowiedzieć się można Łódz, ul. Emilji № 48. 3498

Krawcowa zdolna poszukuje szycia w domach prywatnych. Podleśna № 1, m. 1. 7628—3—3

Student uniwers. poszukuje lekcyi. Karola Nr. 20. Szkoła 7547—3.—3

Przyjmuję nadrabianie pończoch.
MIKOŁAJEWSKA 59 m. 56
2-gie piętro.
1111-d

PATHÉFONY graja BEZ ZMIANY IGIEŁ.

Nadzwyczajna oferta

od 90 kop. tygodniowo.

postanowiliśmy każdemu sprzedać **dobry i trwały Pathéfon, który** gra **bez igieł, bez szumu, czysto, głośno i naturalnie,** a do tańca **bez przerwy.**

500 Pathéfonów z płytami na nadzwyczaj dogodnych warunkach a mianowicie:

1) 250 Pathéfonów mod. „Junior"

z 5-ia płytami dwustronnemi 28 cm., 5-ia płytami 24 cm. wraz z szafirem zapasowym.

Za 45 rb.—10 rb. wpłaty,
reszta po 3.50 miesięcznie lub 90 k. tygodn.

2) 250 Pathéfonów mod. „Imperial"

(najnowszy model salonowy) z 10-ia płytami 28 cm., 5-ia płytami 24 cm. wraz z szafirem zapasowym.

Za 80 rb.—25 rb. wpłaty,
reszta po 5.50 kop. miesięcznie.

Pathéfony na powyższych warunkach można nabyć tylko

w specyalnym składzie Pathéfonów
w Łodzi, Piotrkowska № 117.

CENNIKI I REPERTUARY BEZPŁATNIE. 3037

№ 5040. **Obwieszczenie.**

DYREKCYA

Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

W zastosowaniu się do § 22 Ustawy, podaje do powszechnej wiadomości, iż zażądane zostały pożyczki na nieruchomości:

1) pod № 1302 przy ulicy Nawrot, przez Karola-Gustawa Graesora, odnowiona bez konwersyi rub. 4 900 i dodatkowa z przeszacowania Rub. 12,000;

2) pod № 789n przy ulicy Zielony Rynek, przez Gustawa i Amalię Laurę małżonków Ryszak, pierwotna Rub. 55,000.

3) pod № 789k przy ulicy Benedykta i Lipowej, przez Franciszka Jarkiewicza, dodatkowa na nowe budowle Rub. 30,000;

4) pod № 917/918 przy ulicy Widzewskiej, przez Jakóba i Emmę małżonków Steigert, pierwotna Rub. 50,000;

5) pod № 844d przy ulicy S-go Karola, przez Nuchema Szenfelda i Jakóba i Szewy małżonków Szenfeld, odnowiona z konwersyą Rub. 24,000 i dodatkowa z przeszacowania Rub. 16,000;

6) pod № 798 przy ulicy Wólczańskiej, przez Jakóba Mendla i Helenę vel Hindę małżonków Kon, odnowiona z konwersyą Rub. 23,300 i dodatkowa z przeszacowania i na nowe budowle Rub. 35,000;

7) pod № 47ad przy ulicy Pańskiej i Pasaż Szulca, przez Józefa Mendla i Hindę małżonków Szwergold, odnowiona z konwersyą Rub. 26,000 i dodatkowa z przeszacowania Rub. 18,000;

8) pod № 814r przy ulicy Podleśnej, przez Edwarda Marksa, pierwotna Rub. 14,000;

9) pod 1319b przy ulicy Nawrot, przez Edwarda Marksa, pierwotna Rub. 3,500;

Wszelkie zarzuty przeciwko udzieleniu zażądanych pożyczek stowarzyszeni zechcą przedstawić Dyrekcyi w przeciągu dni 14 od daty wydrukowania niniejszego obwieszczenia.

Łódź, dnia 16 września 1911 r. 3041

NAJLEPSZYM DOWODEM skuteczności **proszku** do wytępiania wszelkich **owadów, robactwa** oraz **moli**

ARAGAC MIRZAJANCA

jest, że **praktyczne gospodynie**, kupując takowy od

25 lat

żądają stale w **blaszanem opakowaniu** z marką fabryczną, wyobrażającą

„górę i dwie główki"

wszelkie inne proszki o jednobrzmiącej nazwie są **bezwartościowem naśladownictwem.**

Żądać **tylko**

MIRZAJANCA ARAGAC

w aptekach, składach aptecznych i kolonialnych. 3035

Wanda Krachel

powróciła z zagranicy, o czem zawiadamia Szanowną Klientelę. 3516

DROBNE OGŁOSZENIA.

A.A.A.A. Nauczycieli, nauczycielki, freblanki różnej narodowości na stałe na godziny; bony, gospodynie, towarzyszki, pielęgniarki, szwaczki, osoby do handlu poleca Biuro pedagogiczno-rekomendacyjne Ludwińskiej, ul. Piotrkowska № 92. 7171—15—7

A.A.A. Poszukuje się dzieci do nauki początków. Wiadomość: Skwerowa 16 m. 1. między 4—5 pp. 7257-10-7

A.A.A. Place do sprzedania przy ulicy Radwańskiej. Wiadomość Milsza № 16. 2827—10-9

AAA Meble różne okazyjnie tanio sprzedam: kredens, 12 krzeseł, stół, otomanę, garnitur męski, trema, zegar stojący ozdobny i kominkowy, biurko, łóżka z materacami, bieliźniarkę z lustrem, umywalnie, szafki nocne, 2 szafy do ubrania, obrazy olejne różnego pędzla, lampy, słupki, ekran, gramofon, portjery, firanki, stolik do kart, parawanik. Nawrot 44 m. 3. 7460—10—5

A. Okazyjnie tanio sprzedam leżankę, balzak solidnej roboty, gotowe otomany, materace, garnitur salonowy. Przyjmuje obstalunki, Rozwadowska 14, tapicer. 7764

A. Rozeprzedam za bezcen aby zaraz. Kredens, stół, krzesła, otomanę, szafę, łóżka z materacami, bieliźniarkę, umywalnię marmurową z lustrem, szafki nocne, tremo, słupy, tualetę, biurko, gramofon, zegar lampy. Zachodnia Nr. 29, m. 7A. 7771

A kuszerka A. Lelewska, Główna № 42, m. 1. Przyjmuje panie na słabość. Udziela porad. Niezamożnym ustępstwa. Dyskrecya ścisła. 6922—68-4

Bajecznie tanio sprzedaję piękne jesienne peleryny męskie. — Piotrkowska 128—13. 7639—3sp2

Człowiek biedny pozostający bez zajęcia, mający starą matkę, prosi o jakąkolwiek pracę. Zagajnikowa 17 m 3. 7674—3—3

Chłopiec do posyłek potrzebny. A. Gelassen, Piotrkowska 132 7718—2—2

Chłopiec do terminu do zakładu krowieckiego potrzebny zaraz. Nawrot 18 m. 12. S. Podgórski. 7732—3wc—1

Do zakładu machanicznego potrzebni chłopcy na praktykę. B. Pomorski i S-ka, Piotrkowska 22. 7722—3—2

Dobrzy tkacze na ang. rewolwerowe warsztaty, znajdą pracę na dobrych warunkach. Wiadomość: Srednia № 60 u portyera 7716—3—2

Do ślusarni potrzebni chłopcy do terminu, Długa № 131. 7694—3—3

Do sprzedania mały, nowy domek na gruncie Chachuła po prawej stronie rzeki 5 minut drogi od szosy Pabianickiej. Wiadomość u Adolfa Güntera, stacya Nowe Rokicie. 7685—2—2

Do wynajęcia mieszkanie składające się z 5 pokojów i kuchni z wygodami. Wiadomość: Mikołajewska № 102 u stróża. 7660—3—3

Do sprzedania piwiarnia w dobrym punkcie z powodu wyjazdu. Także i plac do sprzedania ulica Rzgowska № 39. 7652—3—3

Doświadczony korepetytor przysposabia do wszystkich klas gimnazyum oraz świadectwa. — Wiadomość: Dzielna 40 m. 1 od godz. 7—8. 154

Dom do sprzedania o 4-ch mieszkaniach murowany, w bardzo dobrym punkcie, na placu rogowym, cena nizka. Wiadomość w Habułach, za ewangielickim cmentarzem, przy szosie Pabianickiej u gospodarza Jana Stellzuka Nr. 21. 7613—2s—2

Dla mężczyzn niebywała okazya. Nowość zagraniczna, materyał skóra angielska na ubranie nie do zdarcia. Łokieć 50 kop. Piotrkowska 128—13. 7638-2sp1

Dwa magle do sprzedania zaraz, Suwalska 16. Wiadomość na miejscu. 7678—3—3

Duży, ładny pokój umeblowany kawalerski, jest do wynajęcia dla chrześcijanina. Zielona 14 mieszk. 4. 7756-3pś-1

Fryzyerka przyjmuje miesięczne zamówienia pań, oraz wszelkie wyroby z włosów. Andrzeja 49. 7774

Fortepian krzyżowy, krótki zagraniczny, mechanika angielska 350 rubli, fortepian Hofera 90 Chodkowski, Mikołajewska № 25 7608—2s=2

Garnitur salonowy, orzechowy, styl Ludwika XIV, do sprzedania, Pasaż-Szulca 34, m. 11. 7711—3—2

Jest do sprzedania plac 300 prętowy, zdatny pod fabrykę przy ul. Średniej № 127 Pośrednictwo wyłączone. Wiadomość: A. Sierszyński. Piotrków. 7661,s4,2

Kodeks cywilny Napoleona in folio w języku polskim, wydania 1810 r., jest do sprzedania. Wiadomość: Rajner, Łódź, Wólczańska 21. Telefon 13-27. 7562—3es—3

Krawiec lub krawcowa do kamizelki potrzebni zaraz. Nawrot № 44, m. 13. Oficyna, parter 7616

Kuźnia dla kowala do wynajęcia od października przy ul. Aleksandrowskiej nr. 142 Wiadomość: Nowomiejska 19 u Frenkla. 7717—2—1

Kantor służących na dobrych warunkach, oraz sklep kolonialny w dobrym punkcie sprzedam z powodu zmiany interesu. Mikołajewska 91, m. 10. Zastać: między 8—10 rano 7768

Kobieta inteligentna z krojem i krawiecczyzną poszukuje miejsca do towarzystwa starszej pani. Nawrot 49, m 27. 7775

Kinematograficzny aparat mały, salonowy jest do sprzedania. Wiadomość: Bałuty, Groszanka 4 7739

Lekcyi gry fortepianowej udziela rutynowana nauczycielka Południowa 39, m. 1. 7431-12'5

Maturzysta gimnazyum rządowego z długoletnią praktyką nauczycielską, udziela lekcyi. Pasaż-Szulca nr. 11, mieszk. 17 Od godz. 7—8. 7755

Maszyny 2 Singera bębenkowe, miesiąc używane i maszyna za 16 rb. Piotrkowska 103 m. 5. 7721—20-1

Meble okazyjnie tanio sprzedam. Garnitur salonowy, tremo, kolumny, ekran, tualetę damską, kredens, stół, krzesła, szafę rozbieraną, bieliźniarkę, łóżka, materace, umywalnie, szafki nocne, biurko, stolik do kart, otomanę, gramofon, obrazy olejne. Piotrkowska 192, m. 5 7770

Maszyny do szycia z powodu zmiany interesu tanio sprzedam Widzewska 145—16. 7767

Meble okazyjnie tanio sprzedam: Otomanę, stół, krzesła, szafę, kredens, biurko. Konstantynowska Nr. 7, m. 13 7606—2s—2

Magazyn „Splendide" potrzebuje zaraz zdatnych krawców damskich, oraz maszynistek. Zawadzka 5—3. 7683—3—3

Meble tanio sprzedam z trzech pokoi, Konstantynowska 59, oficyna sień druga 17. 7688—3—3

Mieszkanie oraz stajnia i wozownia do wynajęcia, Suwalska № 12. 7670—3—3

Młody człowiek władający polskim, rosyjskim i niemieckim językami, poszukuje posady kasyera, inkasenta i t. p. Kaucyę złożyć może do 700 rubli. Oferty w Rozwoju „X X". 7647—4—3

Na ulicy Grabowej № 30, jest do wynajęcia od 1 października pokój balkonowy z kuchnią, pojedyńczy pokój, sklep Tramwaj № 4, przystanek Senatorska. Wiadomość u gospod. 7610 3ps 3

O 1 października sklep na linię rzeźniczą, magle do wynajęcia. Wiadomość: Przejazd 51, u gospodarza domu. 7736

Potrzebny chłopiec na posyłki zaraz, ul. Zawadzka nr. 19 St. Kubiak. 7753

Pokój bez umeblowania do wynajęcia i maszyna Singera bębenkowa, prawie nowa, tanio do sprzedania. Wiadomość w filii piekarskiej. Widzewska 152. 7733—2—1

Piwiarnia do sprzedania, róg Mikołajewskiej i Nawrot z powodu choroby. Wiadomość na miejscu. 7753—3—1

Potrzebni zdolni stolarze meblowi. Lipowa 33 7682—3—3

Pralnia dobrze prosperująca z powodu słabości jest do sprzedania, ul. Karola № 14. Wiadomość na miejscu 7690—3—3

Potrzebny niedrogi bardzo czysty, umeblowany pokój z utrzymaniem lub bez. Oferty: Rozwój „№ 1001". 7676—3—3

Potrzebny uczeń do zakładu zegarmistrzowskiego. C. Nagel, ul. Rokicińska 6. 7621—4—4

Pokój lub dwa umeblowane z wygodami w pięknem mieszkaniu zaraz do wynajęcia, Juljusza 42, I piętro, front 7654—3—3

Piwiarnia do sprzedania z powodu kupna. Własności Juljusza 4. 7665—3—3

Poszukuję posady rządcy domu, magazyniera, inkasenta lub podobnego zajęcia. Znam miejscowe języki i roboty kantorowe. Łaskawe oferty proszę składać w adm. niniejszego pisma pod „Rządca" 7735—2w—1

Panienka przyzwoita, przyjezdna, poszukuje pracy haftu, szycia, na miejscu lub u siebie. Wiadomość u gospodarza na miejscu. Bałuty, ulica Pieprzowa № 21, m 1. 7741

Panienka umiejąca szyć dobrze, poszukuje szycia w domach. Główna 46, m. 19 7748

Potrzebna zdolna panna do ubierania kapeluszy i podręczne. Benedykta 35, magazyn. 7765-2 1

Plac w Rudzie, 60×45 łokci do sprzedania. Wiadomość w Łodzi, ul. Milsza 37, m. 6—od 6-ej wieczorem. 7743—2—1

Prośby, sprawy karne, apelacye, kasacye, inkaso protestowanych weksli przyjmuje Makow, Widzewska 36, m. 38. 7769

Plac do sprzedania za 1,600 rb, Koziny, ul. Promyka, piąty plac od Srebrzyńskiej, nowe ogrodzenie. Wiadomość: Milsza № 33, w sklepie. 7761

Potrzebny człowiek do rozwożenia pieczywa, umiejący cokolwiek czytać i pisać. Wiadomość: Ul Wólczańska 39 7773

Potrzebna dobra chemiczarka, Widzewska № 39, pralnia. 7672—5—3

Place do sprzedania w Widzewie u Franciszka Bubasa 141. 7712—2—2

Potrzebna panienka do pomocy w gospodarstwie domowem, mówiąca po niemiecku. Ul. Słowiańska 15, stróż wskaże. 7704-2-2

Potrzebne zdolne chemiczarki do pralni chemicznej. Piotrkowska 111. 7728—3—2

Pokój skromnie umeblowany zaraz do wynajęcia. Widzewska 150—22. 7729—2—2

Pracownia sukien Bronisławy Wandy mieści się obecnie na Widzewskiej 106 Przyjmuje i wykonywa roboty gustownie i niedrogo 7355—6spc—5

Plac z szopami, frontowy, zdatny na skład węgla do wynajęcia zaraz, Konstantynowska Nr. 98 7601—3.—3

Piwiarnia do sprzedania. Przędzalniana 84 7586—3—3

Pokój ładny zaraz do wynajęcia. Ulica Widzewska 109—16. 7583—3cs—3

Sklep kolonialny w dobrym punkcie do sprzedania, Widzewska 119. 7752—3—1

Sklep spożywczy do sprzedania, ul. Wysoka nr. 13. 7749-3-1

Sklep dystrybucyjno kolonialny narożny, dobrze prosperujący, utrzymanie pewne, okazyjnie sprzedam Zarzewska 133. 7747-3-1

Studentka paryskiego uniwersytetu udziela francuskiego; adr. Łąkowa nr. 22 m. 8. 7737,5,1

Sklep rzeźniczy z urządzeniem do sprzedania. Przędzalniana № 86. 7651—5—2

Sklepik z magiem do sprzedania w dobrym punkcie. Lipowa 34. 7719—2—2

Sprzedam zaraz garnitur: 6 foteli ków, kanapkę pluszem kryta, oraz stół rozsuwany i gramofon z płytami Piotrkowska 130, pracownia gorsetów. 7724—2—2

Sklep, pokój i kuchnia z wygodami do wynajęcia. Srednia 65, w sklepie 7697—2—2

Skład fortepianów, pianin, płyt i gramofonów Chodkowskiego, Mikołajewska 25. Sprzedaż za gotówkę, raty 7553—2s—2

Sprzedam otomanę dywanową za rubli 28.—, kredens za rb. 20.—. Ulica Gubernatorska № 21, stróż wskaże. 7746

Sprzedaż gramofonów w dużym wyborze, jak również płyt z najlepszych fabryk. Uwaga: Ceny niższe niż gdzieskolwiek. Życzącym na raty. Plac Kościelny № 4. Piotrkowska Nr. 103. Jurczyński. 7730—12spwc—1

Slusarz oraz terminator potrzebni, Warszawska Nr. 21, przy Nowo-Zarzewskiej. 7772—2—1

Tanio do sprzedania sklepik w dobrym punkcie. Bałuty, ul. Sztarka Nr. 3—5. 7766

Tanio tapicer przerabia meble, materace, odległość nie robi różnicy, zawiadomić kartą pocztową. Lipowa Nr. 32, Ruszkowski. 7740—2p—1

Wyuczam na mandolinie z nut, ul. Główna nr. 59 miesz. 11. Klejn. 7259—4ś—4

Zpowodu choroby żony, sprzedam sklep kolonialno-dystrybucyjny dziesięć lat istniejący, w dobrym punkcie, Konstantynowska Nr. 142, wiadomość na miejscu. 7707—2—2

Zdolne krawcowe do szycia fartuchów potrzebne. Mirosława Hajek, Piotrkowska 273, prawa oficyna, 1 piętro. 7487-3ś-3

Zdolni czeladnicy tapicerscy potrzebni. F. Drozdowski i S-ka Nawrot 23. 7655—3-3

Zdolna krawcowa poszukuje miejsca w domach prywatnych, ul. Główna 42, m. 47. 7763-2-1

Zaginął chłopiec 17 letni, ciemny blondyn, wysoki (u lewej ręki palec chory) ubrany w jasne spodnie i kamizelkę, oraz czarną marynarkę. Kto wiedziałby o zaginionym, niech da znać na Obywatelską 24. 7750

Z powodu zmiany lokalu zaraz do sprzedania rozmaite meble, Piotrkowska 88 m. 1. 7751—3—1

Zakład oczyszczania pierza pościelowego Karola Lamprechta (mieszka Milsza № 23). Zakład Pańska № 74. 6561—26s—6

2 magle do sprzedania, ul. Orla Nr. 5. 7745

2 magle do sprzedania w dobrym punkcie. Piotrkowska Nr. 79. 7760—3—1

2 pokoje z kuchnią i wygodami do wynajęcia od 1-go października, ul. Wysoka 35. 7776-3-1

56 płyt, gramofon, maszyną ładnie szyjącą z powodu wyjazdu tanio sprzedam. Konstantynowska 48—22. 7754

2,000-3,000 rubli na I-szy numer hypoteki potrzebne zaraz Oferty w Rozwoju dla „2,000". 7659—2—1

Remiza „BRISTOL"

Właśc. **A. NEUMANN**

(dawn. Bartosz), wynajmuje eleganckie karety, powozy etc. na godziny, dnie i miesiące dla jazdy po mieście, do miast sąsiednich i na polowanie po cenach umiarkowanych. Staranna obsługa! Ul. Piotrkowska № 119, telefonu № 1053. 2842r

Zagubione dokumenty.

Andrzej Kisiel zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Grohmana. 7734

Edmund Wodziński zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Rosenthala. 7738

Skradziono bilet wojskowy, wydany z miasta Baku na imię Antoniego Ożarka. 7648—3—3

Skradziono paszport, wydany z gminy Ręczno, gub. piotrkowskiej, na imię Antoniego Ożarka. 7649—3—3

Seremak Juljan zgubił paszport, wydany z gminy Tarnogród, pow. biełgorajskiego, gub. lubelskiej 7656—3'3

Tomasz Sitarek zagubił kartę od paszportu, wydaną z Elektrowni łódzkiej. 7665—3—3

Tomasz Dutkiewicz zagubił kartę od paszportu z fabr. Scheiblera. 7757

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Schreiera na imię Stanisława Barteszka. 7759—3—1

Zientalski Erazm zagubił kwit od paszportu, wydany z fabryki B. Freidenberga. 7742

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Findeisena i Neumana na imię Józefa Bartczaka. 7744—3—1

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Heinzla i Kunitzera, na imię Bronisława Leśke. 7762 3-1

Zaginął paszport, wydany z gm. Regnew, powiatu rawskiego, 29 listopada 1906 r. za № 1597, na imię Stanisława Kozioł 7668—3—3

Zaginął paszport, wydany z gm. Zapolice, gub piotrkowskiej, na imię Małgorzaty Greber. 7662—3—3

Zaginął paszport, wydany z gm. Szczawin, powiatu gostynskiego, gubernii warszawskiej, na imię Józefa Czerwińskiego. 7664'3'3

Zaginął paszport na imię Heleny Kruszynskiej, wydany z gm. Łękowa, gub. piotrkowskiej. 7671—3—3

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Petrul i Jarisch na imię A. Bankowskiego. 7675—3—3

Zaginął paszport, wydany z gm. Zagoszcz, gub kieleckiej, na imię Wiktoryi Zientary. 7679'3'3

Zaginął paszport na imię Józefa Zaborowskiego, wydany z gminy Grabica, powiatu piotrkowskiego. 7689—3—3

Zofia Szczyglińska zagubiła paszport, wydany z gminy Sokolice, powiatu łaskiego, gub. piotrkowskiej. 7692—3—3

„BOROL".

Jedyny, bezwonny, nieszkodliwy i konserwujący środek do prania bielizny. Nie zawiera w sobie chlorku, sody i t. p. ostrych substancyj, jak również używanie tychże jest zupełnie wykluczone. Czyni pranie tańszem i krótszem, gdyż przy używaniu **„Borolu"** mniej wychodzi mydła i wymagalne jest tylko jednorazowe lekkie zepranie bielizny, ażeby otrzymać jej pierwotną śnieżną białość. Usuwa wszystkie bez wyjątku plamy, zmiękcza wodę i działa nadzwyczaj dezynfekcyjnie, przez co zalecany jest: do domów prywatnych, pralni, zakładów leczniczych, restauracyj i hoteli.

Wyłączna sprzedaż na Królestwo Polskie:

A. W. Kąsinowski,

Łódź — ulica GŁÓWNA № 33.

Żądać wszędzie! 3328

5 POKOJÓW

z kuchnią i przedpokojem lub oddzielnie po 2 pokoje z kuchnią zaraz lub od 1-go października do wynajęcia przy ul. Zgierskiej № 166. Przystanek tramwajowy na miejscu. Bliższe szczegóły: Główna № 40, m. 6. 3494

2415

P. T.

Niniejszem mamy honor zawiadomić W. W. P. P. fabrykantów, właścicieli zakładów przemysłowych i t. d., że przy istniejącym od lat 5

Instytucie kursów języków nowożytn. Dr. Kummera

CENTRALA: Piotrkowska № 79. FILIA: Karola № 4.

otwartem zostało

„BIURO HANDLOWE MERKURY" (właśc. Dr. G. Kummer)

które to biuro, zapewniając **ścisłą dyskrecyę, sumienną i fachową pracę** oraz **punktualność,** podejmować się będzie:

Zakładania książek handlowych,
Spisywania inwentarzy,
Sprawdzania rachunków i ksiąg rachunkowych,
Zestawiania bilansów,
Kalkulacyj kupieckich,
Expertyz rachunkowych,
Prowadzenia ksiąg handlowych w abonamencie i na godziny w instytucie lub też poza instytutem.

Załatwianie bieżącej korespondencyi w językach rosyjskim, polskim, holenderskim, hiszpańskim, włoskim i czeskim (w abonamencie bardzo dogodne warunki).

Tłomaczenia we wszystkich i na wszystkie nowożytne języki przez fachowców odpowiednich narodowości.

Specyalność: techniczne tłumaczenia.

Z poważaniem **„Biuro handlowe Merkury"**

otwarte od 9 rano do 10 wieczór; w święta tylko przed południem. 3025

SZKOŁA RĘKODZIELNICZA DLA KOBIET

ANNY KROWICKIEJ

Karola № 16. — **Karola № 16.**

wydaje świadectwa z ukończonych kursów na prawach szkół warszawskich potwierdzone przez władze. Zapisy przyjmuje codziennie od 4—7. Lekcye rozpoczną się 15 września. 3348

Masło śmietankowe

codziennie świeże, wędliny litewskie i sery poleca firma **„Koło"** **Widzewska 73.** 3402

MECHANIK

z kilkoletnią praktyką, dobremi swiadectwami, poszukuje posady na wieś, Wiadomość: ul. Srednia, Wojciech Kołodziejski 86 3460

MAGAZYN

E. STEGMANNA

Piotrkowska 141.

Poleca w wielkim wyborze **resztki kortowe** po niebywale nizkich cenach. Każdy kupujący przy większym zakupie otrzymuje rabat. 3450

Przy granicy miasta **w Nowem Rokiciu** obok szosy pabianickiej

są **PLACE** różnej wielkości

do sprzedania.

Przystanek tramwajowy na miejscu. 2210

Wiadomość u właściciela **Otto Krause** cegielnia, Nowe Rokicie, Telefon nr. 12-02.

8033

Dyrektor Szkoły Handlowej

Łódzkiego Stowarzyszenia popierania średniego wykształcenia handlowego

DZIELNA № 50,

zawiadamia, że lekcye w szkole rozpoczną się we wtorek 6/19 września, a nie 5/18 września.

3029 **E. FOELSCH.**

Do sprzedania

komplety modelów i rysunków: armatury wentylów, kranów, fasonów kryzowych (trojaków, kolan i t. d.) do rur o średnicy od 2½ do 12. Tamże do sprzedania lokomobila stała o sile około 10 koni, zegar kontrolujący amerykański na 100 osób, telefony fabryczne, indykator Rosenkrantza, dwa niwelatory Gerlacha, przepierzenia dębowe, oszklone, z szafkami (kantorowe). 3031

Fabryka maszyn **J. Arkuszewski, Nowa № 5.**

W 8-io klasowym zakładzie naukowym żeńskim z kursem męskich gimnazyów filologicznych

Zofii Libiszowskiej

przy ul. Zawadzkiej № 37.

Kancelarya szkoły przyjmuje zapisy nowowstępujących uczenic do klas sześciu włącznie codziennie, z wyłączeniem świąt i niedziel, od godziny 10-ej rano do 5-ej po południu.

Egzaminy, wstępne i poprawkowe 2-go września, lekcye 4-go września. 2339

Stowarzyszenie

Majstrów Fabrycznych

Nowy-Rynek № 6.

Wydział rekomendacyi pracy rekomenduje fachowców na wszelkie posady techniczne w każdej specyalności fabrycznej i każdego stopnia uzdolnienia. Na żądanie i przy porozumieniu udziela **gwarancyi** za rekomendowanym.

Przewodnicz. wydz. rek. pr. **Feliks Przedpełski**

1243 Widzewska № 145, mieszk. 11.

ZAKŁAD MEBLOWO-DEKORACYJNY

F. Drozdowski i S-ka

wł. F. Drozdowski i W. Ereciński

obecnie: **Nawrot № 23, telefon 16-63.**

Polecają wszelkie roboty w zakres tapicerstwa wchodzące.
Garnitury salonowe po zniżonych cenach. 2906

TECHNICZNE ARTYKUŁY,

Armatury, Narzędzia.
Rury do gazu i wody.

Rury świdrowe.

Tokarnie i wiertarnie.
Stal narzędziowa i spawalna.

Żelazo, Blachy.

Drut, Sruby i Gwoździe.
Metale.

Ma zawsze na składzie 4446

KAROL SOMYA

Łódź, PIOTRKOWSKA № 192.

Fabryka cegły piaskowo-wapiennej „SILO"

I. Dargiewicz i S-ka

w Rudzie pod Łodzią.

Poleca swoją cegłę o gwarantowanej wytrzymałości 150 — 250 klg. na 1 cm. kwadr.

Telefon № 548. — Skrzynka pocztowa 374.

Biuro sprzedaży w Łodzi **Mikołajewska № 21, m. 5,**
Żądajcie próby. 2681

Kantor ekspedycyjno-przewozowy

W. Chądzyński i W. Winnicki

Spacerowa 27.

Ekspedyuje towary na stacye wszystkich dróg żelaznych.—Dostarcza towary na stacyę i ze stacyi.—Zawiera umowy na stałe dostawy do fabryk i kantorów.—Uskutecznia przeprowadzki.
2647

POMYŚLNA OKAZYA!

LICYTACYA.

W sądzie okręgowym odbędzie się 2/16 października licytacya sześciu domów drewnianych, w których mieści się 84 mieszkań, do posesyi tych należą 3 morgi pola i ładny ogród owocowy. Posiadłość ta, leżąca przy trzech ulic. (Przędzalnianej, Milionowej i Łęczyckiej pod Nr. 960, 77, 79, 81, 83), wielce nadaje się do zbudowania na niej fabryki. Wystawione na licytacyę parcele, należące do **Maryi Jeżyckiej** i innych spadkobierców, oceniono na **40,000** rubli. 3388

7-mio KLASOWA PENSYA ZENSKA

J. ZBIJEWSKIEJ, Długa № 10.

Przyjmuje zapisy od dnia 27-go sierpnia. — Lekcye rozpoczną się 1-go września. 2711

Duży wybór Gunieh peleryn czapek i kapeluszy i kimonek poleca **Helena Lipińska**

Mikołajewska № 34, m. 46, oficyna 2 wejście. 3320

KANTOR SŁUŻBY

rekomenduje bony, gospodynie, kucharki i t. p., z dobremi świadectwami. Ul. Piotrkowska № 27, w podwórzu. 2751—10sc—1

KRAWIEC

damski i męski pierwszorzędny z Warszawy, ulica Spacerowa № 31. 3522

Tytus.

Jak poeci wierszokleci Opiewają Bar-Express.

Piotrkowska № 14.

Już po mieście chodzi gwar
Że otwarty **Express-Bar,**
Który powziął za swą treść,
Dać każdemu **dobrze jeść.**
W nim usługa chętna, chyża
Lśni z czystości każdy kąt,
Kucharz jeden wprost z Paryża
Drugi z Moskwy, trzeci stąd,
A z nich każdy wnet się stara
Czy gość jeden albo para
Zadowolnić pragnień kres
Bo tak powziął **Bar-Express.**
Kwintesencyą jednak tego,
Baru, czytelnika cen,
Że za rubla choć jednego,
Możesz jeść tam cały dzień.
Kto tam był, ten wciąż wspomina
Jakie dobre piwa, wina,
Czy z antałka, czy z butelki
Wybór liczny, cenny, wielki
Tak, że chce się sto lat żyć
By tam można jeść i pić
2985—6

AKUSZERKA MAJEWSKA

przyjmuje zamówienia, udziela porad **bezpłatnie**
Widzewska 73, m. 44.
3490

DZIEWCZYNKA 3500

mająca lat 12 — 13-cie, sprytna, uczciwych rodziców, umiejąca czytać i pisać, potrzebna jako uczenica (płatna) do pracowni gorsetów M-me Annetté, Andrzeja 4. Zgłosić się można pomiędzy 1—3 p. p.

SZPINERKI DO KETTMASZYN

mogą się zgłaszać do przędzalni Akcyjnego Towarzystwa dawnych przedsiębiorstw Emila Haeblera, Łódź. Dąbrowska 19. 3466

KRAWIEC MĘSKI

M. Wierzbicki

po długoletniej praktyce w Warszawie i zagranicą, otworzył zakład przy

ul. Głównej № 9,

blizko Piotrkowskiej.

Obstalunki przyjmuje z własnych i powierzonych materyałów **po cenach bardzo przystępnych** 5220

„MAISON SPLENDIDE"

HELENA OSUCHOWSKA,

długoletnia krojczyni firmy **B. Herse** w Warszawie

otworzyła **MAGAZYN KONFEKCYI DAMSKIEJ**

przy ulicy Zawadzkiej № 5, m. 3.

Wykonywa: SUKNIE BALOWE, WIZYTOWE, WYPRAWY SLUBNE, OKRYCIA, KOSTYUMY z własnych i powierzonych materyałów; z czem poleca się łaskawym względom J. W. Pań. 3486

Szkoła rysunkowa

J. LEMANA, Południowa № 2.

Rysunki, malarstwo, modelowanie, kreślenie Model żywy (akt i głowa) oraz sztuka stosowana. Osobny oddział dla dzieci i osobny dla rzemieślników z uwzględnieniem specyalności. Zapisy codziennie od 4 do 5 i od 8 do 9 wiecz. Lekcye rozpoczęły się 1 września. 3496

Zjednoczone Fabryki Wyrobów Ogniotrwałych

dawniej **C. KULMIZ**

Towarzystwo z ograniczoną poręką.

Główna fabryka: **Saarau** pod Wrocławiem, założona w r. 1850. Oddziały fabryk: **Markt-Redwitz** w Bawaryi i **Halbstadt** (Czechy).

Wyroby na wielokrotnych wystawach premiowane.

Ogniotrwałe wyroby wszelkiego rodzaju; **Cegły szamotowe i Dinasowe; Cegły odporne na działanie kwasów; Płyty i Rurki.**

Roczna reprodukcya około 120 milionów kgr. formowanych przedmiotów. — Robotników obecnie około 1500.

REPREZENTANT na **Łódź i okolice:**

B. Łoziński, Łódź—Pasaż Szulca 3, Telefon 547. 2905r30

ZAKŁAD FREBLOWSKI 3406

Celiny Daleszyńskiej

Kursy i Siódj dla freblanek i zajęcia z dziećmi skutkiem zmiany lokalu rozpoczyna dopiero 30 września b. r. w Łodzi, Kamienna 11.

W filii z pensyonatem na wsi w Celinówce zajęcia już rozpoczęte. W obydwóch zakładach freblanki mogą znaleźć pomieszczenie na stałe.

KTO

jeszcze nie kupił placu pod letnie mieszkania **w Rąbieniu,** niech się śpieszy, gdyż z chwilą gdy będzie przeprowadzony tramwaj konny do szosy, ceny będą **podwójne i za gotówkę.** Są jeszcze do nabycia place po 3—3½ i 4 kop., z zagajem sosnowym 7 kop. za łokieć kwadratowy, na rozpłatę. Od przystanku tramwai Aleksandrowskich do granicy Rąbienia pół wiorsty, od miasta Aleksandrowa 1½ wiorsty Miejscowość prześliczna, gdyż wokoło lasy. Wiadomość u inż. Czesława Chlebowskiego ul. Widzewska № 106A i na miejscu w Rąbieniu we dworze w niedziele cały dzień, w środę i piątek po południu. 5214

Wyższa szkoła kroju i szycia

„JÓZEFINY"

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem, w Belgii—srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, Piotrkowska № 23.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Gruntowna nauka pasowania, mierzenia i upinanie. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukień, gdzie uczenice nabierają wprawy i gustu. Po złożeniu egzaminu w Cecha uczenice otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. **Na miejscu duży wybór manekinów.**

Przyjmuje się obstalunki podług zdjętej miary. Zamiejscowym wysyła się za zaliczeniem pocztowem. 3456r

Damski fryzyer

ma zaszczyt zawiadomić Sz. Klientelę, że obecnie pracuje w firmie **P. Zdziarskiego w Łodzi, ulica Piotrkowska № 27.**

3458 Z uszanowaniem **P. KOWALSKI.**

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.

Ogólnie znana lecznica chorób zębów i jamy ustnej

lekarza d-ty H. Pruss. 1590

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu.

Specyalne laboratoryum techniczne **do wprawiania sztucznych zębów.**

Specyalność: **plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony,** złote mosty **(sztuczne zęby bez podniebienia).**

Reperacye i przeróbki sztucznych zębów **NA POCZEKANIU.**

Uwaga!! **Ceny bardzo nizkie!** Uwaga!!

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

Gabinet Roentgenowski i Światłoleczniczy

D-rów L. Falka, Z. Golca i St. Jelnickiego,

Wólczańska № 36.

Ogólne i pojedyńcze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych — płaca za poradę 60 kop.

Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11½—1½ pp. i od 7—8; w niedziele i święta od 8—10 rano i od 12½ do 1½ po południu.

Kobiety na choroby weneryczne przyjmuje specyalnie **pani Dr. Zand Tennenbaumowa** w poniedziałki, środy i piątki od godz. 5½ — 6½ po południu. 1738r

---

Łódzka Centralna Klinika

chorób zębów i jamy ustnej

niniejszem ma zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, **że żadnych filii nie posiada** ani w mieście ani poza miastem (Pabjanice, Zgierz i t. d.).

Lecznica znajduje się jak i dawniej w domu p. Petersilge ul. Piotrkowska 86, tel. 14-79.

747r

MATKI, wystrzegajcie się bezwartościowych naśladownictw!!!

Przeciw wyprzaniu i odparzaniu ciała u niemowląt stosujcie jedyną, nieporównaną i hygieniczną 1323

Przysypkę M. Steina z marką

SIOSTRA MIŁOSIERDZIA z DZIECKIEM.

Pudełko z sitkiem 15 kop. Medal złoty.

Reprezentant dla Łodzi: **Gustaw ROSENTHAL.**

AGATOL Najlepszy do zębów — proszek 20 i 35 k. pasta 20 k. eliksir 30 i 50 k.

St. Górskiego, Warszawa, Leszno 12. Odznaczony na 6 wystawach najwyższemi nagrodami za skuteczne i antyseptyczne działanie, jako najlepszy środek do czyszczenia **zębów** i konserwowania **dziąseł.** Odznacza się silnym i przyjemnym aromatem, dezynfekuje i odświeża jamę ustną, chroni **zęby** od przedwczesnego próchnienia i bólu, dając im zdrowy i biały wygląd.

Żądać wszędzie! 2607—30

Zalecany przez pp. lekarzy

Tel. 24-10 **KEFIR** B. PATZEROWEJ Tel. 24-10

Łódź, Mikołajewska 31

Dostawa do domów rano i po południu. 1680

Lecznica Dra A. Steinberga

BENEDYKTA № 3, Telefonu № 22-62.

(Stosowanie fizykalnych metod leczenia)

Orthopedia. Mechano-terapia (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, mięśni i kości). Gimnastyka lecznicza. Pracownia przyrządów ortopedycznych.

Gabinet Roentgenowski. Prześwietlenie i fotografowanie. Leczenie chorób skórnych.

Gabinet elektro-terapeutyczny. Arsonwalizacya. Stosowanie prądów stałych, przerywanych i sinusoidalnych. Elektroliza. choroby nerwowe.

Gabinet światłoleczniczy. Kąpiele świetlne w gorącem powietrzu. Kąpiele 4-komórkowe (vier-Zellen-Bad). 1371r

---

Wiadomem jest całemu światu,

że na **PIEGI, PRYSZCZE, WĄGRY, mokre i suche LISZAJE, KROSTY** i wszelkiego rodzaju **nieczystości skóry jest wiele różnych środków, lecz skutecznie działających bardzo mało. Kto chce otrzymać prawdziwie radykalny środek kosmetyczno-leczniczy, niech żąda rozpowszechnionego i uznanego przez powagi lekarskie**

MYDŁA ks. KNEIPPA

z powyższą etykietą i napisem na każd. etyk. reprezent. Bez tego podp.—falsyfikaty. Po 40 k. kawałek sprzedają wszystk. apt., skł. apt. i perfumerye.

Reprezentanci: **M. Niedźwiedź, Warszawa, Wspólna 5.** 1591

Pierwsza Chrześcijańska Lecznica chorób zębów i jamy ustnej.

Porada lub wyjęcie zęba 25 kop. Wyjęcie bez bólu lub plomba po 50 ko Zęby sztuczne od rb. 1 i wyżej. Korony złote i zęby sztyfowe i wszelkie reperacyje po cenach umiarkowanych.

Gutzmana Eliksir i proszek do zębów są niezbędne dla utrzymania w czystości jamy ustnej. — **Łódź, Przejazd № 8.** 2573

Tow. Akc. „Fr. KARPINSKI" w Warszawie.

Elektoralna № 35.

POLECA

KARPINSKIEGO

Kąpiele z kwasu węglowego

(CO_2)

zastępujące kąpiele w Nanheim, Kissingen.

Kąpiele te, stosowane z przepisu lekarza, działają znakomicie w astmie, cierpieniach nerwowych, zapaleniach oskrzeli (bronhitis), rozedmie płuc, wadach serca i t. p., nie mniej doskonały środek do pobudzenia krążenia krwi.

Oprócz powyższych fabryka wyrabia:

Karpińskiego **Kąpiele**

borowinowe z kwasem węglowym zastępujące franzensbadzkie, krynickie, żegiestowskie, reinerckie i t. p.
jodowo bromowe z kwasem węglowym,
bromowe z kwasem węglowym,
balsamiczno-sosnowe z kwasem węglowym,
siarczane z kwasem węglowym, zastępujące akwizgrańskie, baskie, soleckie, truskawieckie, piszczańskie i t. p.

UWAGA. Sole Karpińskiego do kąpieli są przygotowane w tabliczkach prasowanych, łatwo rozpuszczalnych.

Broszury gratis i franco. **Żądać wszędzie.**

1717

Zawiadomienie.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szan. Klientelę, iż z dniem 1-ym września r. b. sklep mój **wyrobów gumowych** z ulicy Piotrkowskiej № 83, przeniosłem na tą że ulicę

pod № 95 przy rogu Andrzeja.

Po znacznem powiększeniu lokalu zaopatrzyłem takowy w wielki wybór towarów na sezon bieżący:

Linoleum w rolach.
Ceraty w sztukach i odpasowane.
Chodniki kokosowe i wycieraczki.
Obuwie i pantofle ciepłe.
Płótno gumowe.
Palta gumowe angielskie.
Palta dla stangretów.
Bieliznę szwedzką „Kompozycya".
Bieliznę impregnowaną „Linol".
Zabawki gumowe i t. p.

Polecając się nadal względom Sz. Klienteli, pozostaję

z poważaniem **I. MIRTENBAUM.**

UWAGA: Ceny konkurencyjne. Podejmuję się również wszelkich robót w zakres Linoleum wchodzących. 3476

SPECYALISTA
chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej
Dr. LEWKOWICZ
POWRÓCIŁ.
Przy syphilisie **zastosowanie preparatu „606".**
ZACHODNIA № 33.
od 9—1 i 6—8, dla Pań od 5—6, w Niedzielę 9—3. 2897

Dr I. Lipszyc
choroby dzieci.
1897 mieszka obecnie
Piotrkowska 108, tel. 15-01
przyjm do 10 r. i od 4—5 p p.

Dr. L. PRYBULSKI
CHOROBY SKORNE, WŁOSOW, (kosmetyka), **WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCE PŁCIOWE.**
LECZENIE SYPHILISU EHRLICH-HATA 606.
Ul. Południowa № 2.
Przyjmuję od godz. 8—1 r. i od 4—8 w. panie od 5—6 po poł. 1426—r

Specyalista chorób włosów, skórnych (piegi i pryszcze na twarzy) **i wenerycznych (syphilis)**
Dr. S. SZNITKIND
SREDNIA № 2.
Leczenie elektrycznością, masażem i kosmetyczne.
Przyjmuje od 8 do 2-ej po poł. i od 4 do 9 wiecz. 469r

Dr. med. J. Szwarcwasser
Piotrkowska 18.
Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specyalnie: choroby żołądka, kiszek i przemiany materyi (cukrowa, podagra, otyłość itd.).
Niezbędne dla dyagnozy analizy chemiczne i bakteryolog. wydzielin i krwi w laboratoryum własnem. Od 11—1 rano i od 5—7½ po południu. 459r

Dr. GUSTAWA
ZAND-TENENBAUMOWA
powróciła
CHOROBY KOBIECE, SKORNE WENERYCZNE (u kobiet i dzieci)
Ul. Wschodnia № 49.
Przyjm. od g. 10—11 i od 7—8. 3544—r

Powrócił
Dr. ROSENBLATT
Choroby uszu, nosa i gardła.
PIOTRKOWSKA Nr. 35.
Przyjmuje od 10—11 i od 5—7; w niedziele od 10—11. 2857

Dr Rejt
Średnia. 5 Spec.: Choroby skórne, włosów, weneryczne, kosmetyka. Leczenie syphilisu salwarsanem **EHRLICH-HATA 606.**
Godziny przyjęć: od 8—1 po poł. i od 4—8 w. W niedziele i święta od godz 9—2 pp. Poczekalnia dla Pań oddzielna 535—r

Dr. Jelnicki
ul. Andrzeja 7. Tel. 170.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Godziny przyjęć: panowie od g. 9—11 r. i 5—8 po poł., panie 4—5 po poł.; w niedziele i święta 9—12 r. 1463r

Dr. med. LEYBERG
b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich,
powrócił.
Ch. skóry, weneryczne i moczopłciowe
Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8.
Dla pań 5-6, poczekalnia oddzielna.
W niedziele tylko do obiadu.
Krótka 5, telef. 26-50. 2113

Dr. A. S. Tenenbaum
Chor. wewnętrzne i dzieci.
(Choroby żołądka i kiszek).
Wschodnia № 49.
przyjm. od 8—9 r. i 5—7p p 3542

Dr. H. Rueger
Nawrot № 1.
Choroby wewnętrzne.
Przyjm. 4—6 p. poł. 3028

Dr. E. Sonnenberg
Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne
CEGIELNIANA 14.
Od g. 11—1 i 4—7½ w 76r

Dr. med. Z. GOLC
Choroby skórne i wener.
Ul. MIKOŁAJEWSKA № 18.
Godz. przyjęć: od g. 9—12 i od 4½ — 7½ wiecz., w niedziele i święta od 9 do 12½.
№ telefonu 20-60 1877

Dr. Wacław Bernard
CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH
Benedykta № 9.
(9—12 r. i 4½—7½ w.) 1483

Dr. H. Szumacher
choroby weneryczne i skórne
Nawrot 2
przyjmuje od 8—10½ i od 6—8. Po poł., panie od 5—6. W niedziele i święta od 8—1 r 376r

Dr. FRANCISZEK
KOZIOŁKIEWICZ
(starszy) **Telef. 17-14**
Piotrkowska 103
Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjm. od 9½—11 r. od 6—8 pp. 1426r

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Dr. Stanisł. Piekarski
PIOTRKOWSKA № 115
Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz., kobiety od 4—5. 1331—r

Dr. Sołowiejczyk
choroby **dzieci i wewnętrzne**
Specyal, cierpienia **piersiowe.**
Powrócił. 2665
Andrzeja 4, telefon 18-47.
godz. przyjęć: 9—10 r. i 5—6 pp.

Dr. I. Silberstrom
przeprowadził się na ul Zawadzką № 12 **Choroby** skóry, **włosów i weneryczne** Radykalne usuwanie szpecących włosów
Przyjmuje: od 11½—2½ p. p. i od 5½—8½ w
Panie: 4½—5½ po poł. W niedz. do 3-ej po poł. 712r

Dr. Fr. Łukasiewicz
Stara-Zarzewska № 36, róg Sosnowej.
Choroby żołądka i kiszek, wewnętrzne i dziecinne.
Przyjmuje do g. 11 rano i od 3-ej do 6-ej po poł. 2209r

Dr. A. GROSGLIK
Zachodnia 68 przy ul. Zielonej
Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych
Przyjmuje 8½—11½ r. i 6—8 w.; panie 5—6 wiecz.
W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 2474—r

Dr. Maksymilian Papierny
POWRÓCIŁ
AKUSZER i SPECYALISTA CHORÓB KOBIECYCH.
ulica Południowa № 23.
Telefon 16-85.
Przyjmuje do 11 rano i od 4½ do 6½ po poł. 333r

Dr. S. KANTOR
specyalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych
Gabinet Roentgenowski i światłoleczniczy, **Krótka 4 tel. 19-41**
LECZENIE SYPHILISU EHRLICH-HATA 606
Przyjmuje od 8—2 i od 5—9 w.
Dla pań osobna poczekalnia. 425r

Dr. D. HELMAN
powrócił. 3462
Choroby uszu, nosa, gardła i krtani. Przyjmuje codziennie od 10—12 rano i od 5—7 popoł., w Niedzielę od 10—12
Mikołajewska 4. Telefon 16-00

Dr. L. KLACZKIN
Konstantynowska 11.
Syphilis, skórne, wener., choroby dróg moczowych.
LECZENIE SYPHILISU EHRLICH-HATA 606.
Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w. dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano 746r

Dr. Mittelstaedt
Mikołajewska 67.
Przyjm.: od 8—9½ rano i 5—6½ po poł. w niedzielę i święta tylko rano od 7—10 r.

Dr. Feliks Skusiewicz
Choroby skórne i weneryczne
Andrzeja 13.
Przyjmuje od 4 — 8 po południu W niedziele i święta od g 10—1
Telef. 26-26. 507—r

D-ka Felicya Goldberg
powróciła z zagranicy. 2999
Mieszka obecnie
ul. Piotrkowska 107.

ZĘBY
sztuczne od 75 k. Plomby od 50 k. na kauczuku, złocie — bez wyjęcia korzeni. Plombowanie złotem, srebrem, porcelaną. **Wyjmowanie zębów bez bólu.** Przeróbka i reparacye na poczekania. Lek.-dent. **S. LIPOWSKI, Piotrkowska 92.** 381r

INHALATORYUM
pod kierunkiem
D-ra Grabowskiego
przy chorobach organów oddechowych nosa i przemiany materyi (specyalne, przy skrofulozie u dzieci). Otwarte codziennie prócz niedziel i świąt od godziny 4-ej do 7-ej.
Spacerowa № 29. 2773r

Dr. H. Sadkowski
Piotrkowska 120
Przyjmuje z chorobami wewnętrznemi (spec. żołądka i kiszek).
Codziennie od 11-12 rano i od 5 do 7-ej po poł 2590

Dr. med. W. Kotzin
Ulica PIOTRKOWSKA 71
Choroby serca i płuc,
przyjmuje od godz 10—11 rano i od 4—6 pp. 2763r
№ telefonu 21.19.

Dr. Jan Caderski
Akuszerya,
choroby chirurg. i kobiece
przyjmuje do 10 r. 4—6 po poł.
Ul. Cegielniana 9 m. 4. 2671

Przeciw kokluszowi, przy kaszlu, astmie, emfizemie, katarach krtani, oskrzeli i chorobach płuc, wzbudza apetyt. Uspokaja nerwy, **„Kosulin"** aptekarza J. Saskiego w Brześciu Lit. Pozwolenie Rady Medycznej za № 847. Grand Prix w Hadze.—Cena flakona 1 rb. Żądać wszędzie. — W Łodzi u Spiessa. 1369—d—

Dr. G. Rotszpan
Dzielna 34. Telefon 10-72.
powrócił. 3208

Dr. Skalski
powrócił.
Akuszerya choroby kobiece i wewnętrzne. Przyjmuje od 3—5 po poł. ul. **Rokicińska 47,** telefon 18-19. 2942

Ból głowy i migrenę
natychmiast usuwa
„MIGRENO-NERVOSIN"
Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek.
Są już falsyfikaty.
Więc żądać w aptekach i skł. apt. proszków wyrabianych TYLKO W PŁOCKU i z podpisem wynalazcy A. Gąseckiego na każdym.
Proszek 10 kop. 2553

ODCISKI
brodawki, zgrubiałą skórę
usuwa najskuteczniej znane i nagrodzone Wielkim Złotym Medalem w Paryżu
ARAGO
ST. GÓRSKIEGO w Warszawie.
Leszno № 12. Cena 35 i 60 kop.
Żądać wszędzie. Wystrzegać się naśladownictw. Zwracać uwagę na markę Gladyator. 2059

STARSZY FELCZER
S. SUSZKIEWICZ
mieszka obecnie przy ul. **Konstantynowskiej № 38.**
3082 **Telefonu 26-21.**

Lekcyi na skrzypcach
udziela prof. **Stanisław Taube Srednia 55.** Przyjmuje od godz. 12—3 i od 5—8 po poł. 3394

EGZYSTUJĄCA OD LAT 20 W ŁODZI
Pracownia haftów
i ZNACZENIA BIELIZNY
D. Mazurkiewiczowej
z dniem 1 października r. b. przeniesiona została na ulicę
Przejazd 16,
m. 24.
Przyjmuje się uczenice.
Poprzednia oficyna 2-gie piętro.
Poprzednia oficyna 2-gie piętro.
Ulica PRZEJAZD № 16.

ZĘBY sztuczne 50 kop. Plomby 35 k. Wyrwanie zęba 10 kop. **Wyjmowanie zębów bez bólu.** Przeróbka i reparacye na poczekania. Lecznica zębów, ulica Główna № 55. 3282

Dwie morgi
pierwszej klasy ziemi również jedna i pół są do sprzedania w całości, bardzo dobre na ogrody lub letniska mogą być i na place, wydzielone z Dóbr Ruda, położone przy torze wyścigowem, przy nowo otwartych ulicach w miejscu bardzo dobrem, gdyż od przystanku tramwajowego zaledwie 6 minut przejścia. Są też i place na dogodnych warunkach. Wiadomość w Łodzi, Targowa 43, m. 45, od 7-ej do 10-ej wieczór. 3430

MUZYK
z patentem ukończenia z odznaczeniem studyów konserwatoryum lipskiego, udziela lekcyi gry fortepianowej podług najnowszej metody, teoryi muzyki oraz kompozycyi. Przyjmuje od 3—7 po poł.
H. NEHRING.
3452 Ulica Długa 20 m. 6

Nauczyciel muzyki
patent Konserwatoryum Warszawskiego udziela lekcyi na fortepianie, skrzypcach, teoryi zbiorowo i pojedyńczo, a także przyjmuje Stowarzyszenia śpiewacze. Ul. Konstantynowska № 23 m. 5, 3422-6-1

Jest do wynajęcia.
lokal z 5 pokojów, przedpokoi i kuchni na parterze, przytem obszerne składy, **ul. Spacerowa 17 m. 4,** obe rzec można od 3-ej do 7-ej. 3464

KRAWIEC DAMSKI 3520
W. WRONECKI
wykonywa kostyumy i okrycia bardzo starannie i punktualnie. Mieszka obecnie przy ul. Długiej 24 I piętro. front, róg Zawadzkiej.

Rubli 10,000.
Po samie rub. 14 tys. Łódzkiego Tow. Kredytowego poszukuję 10 tys. rub. na umiarkowany procent bez pośrednictwa. Suma potrzebna w początkach października 1911 roku. Nieruchomość daje dochód 4,500 rb. rocznie. Łaskawe oferty proszę nadsyłać do adm. „Rozwoju", dla okaziciela kwitu ogłoszenia № „1739". 3484

SĄ DO SPRZEDANIA
stare drzwi i okna, a także cztery miedziane wanny przy ul. Przejazd 19, róg Widzewskiej. 3015

Potrzebny nakładacz
do drukarni „Rozwoju"
ZARAZ.
Zgłaszać się Przejazd 8.

Do sprzedania
DOM MUROWANY
z ogrodem w mieście powiatowem. Kolej i rzeka w miejscu. Sieradz „S. 1. poste restante". 3488

Potrzebne zdolne
spódniczarki i staniczarki
K. ZDYBICKA, Lipowa 63.
Z dniem 1-go października r. b. Szkoła moja i Salon mód będą przeniesione na ulicę **(Promenadę) Spacerowa 37.** 3502

NAUCZYCIELKA NIEMIECKIEGO
(domowa nauczycielka), poszukuje posady w szkole i przysposabia do wszystkich klas gimnazyum oraz na świadectwa. Oferty proszę składać w adm. dziennika „Rozwój", pod „K. H.". 3492

Do wynajęcia
od 1-go października 3 pokoje z kuchnią i kilka pokoi z kuchniami. Wiadomość Rzgowska 15. 3514

Pracownia Gorsetów
dawniej Mikołajewska 53
NATALII KĘDZIERSKIEJ
przyjmuje obstalunki i reperacye.
1575 **Piotrkowska 115 m. 6.**

Skradziono weksel
in blanco na 200 rb. wystawiony przez Albina Wieczorkowskiego na zlecenie Konstantego Janiaka. Zastrzega się przed nabyciem, gdyż zastrzeżenia zrobione. Skradziono również świadectwa i książeczkę wydaną z cechu rzeźniczego. Proszę zwrócić za nagrodą Rzgowska 65—23. 3478

RES SACRA MISER.

Niedziela, d. 17-go września 1911 roku

DZIEŃ UBOGICH W ŁODZI.

Godz. 6½ rano. Pobudka wykonana na rynkach miejskich przez orkiestry. Fanfara, wykonana przez 20 heroldów konnych, w objeździe przez miasto.

Godz. 7½. Rozpoczęcie sprzedaży kwiatka i jednodniówki z załączonymi programami uroczystości, przez uproszone panie w asystencyi panów.

Godz. 9 do 1-ej. Spacer po mieście. Oględziny wystaw sklepowych, udekorowanych do konkursu — przez komplet sędziów-ekspertów Rozdawanie dyplomów.

Godz. 1-sza. PARK MIKOŁAJEWSKI. Zabawa ogólna. Tańce na specyalnie zbudowanej estradzie.—2 orkiestry.—Iluminacya. Wejście: dla dorosłych kop. 30, dla uczniów i dzieci kop. 15.

Godz. 2-ga. Zródliska (Kwela) i Plac strzelców (Schützenplatz - Fajka). Zabawa ludowa. Dwie orkiestry dęte, złożone z 60 osób.—Olbrzymie czarowne fajerwerki.—Ogród udekorowany i iluminowany.—Pierwszorzędny bufet i cukiernia na miejscu.—Wejście do parku: dla dorosłych 20 kop., dla uczniów i dzieci 10 kop.—Ceny miejsc przed teatrem 30, 20 i 10 kop.

Godz. 2-ga. Ogród BRAUNEGO na księżym młynie. Zabawa ludowa. Muzyka—Tańce.—Wejście 35 kop. dla dorosłych, 15 kop. dla uczniów i dzieci.

Godz. 3-cia. Helenów. PLAC SPORTOWY. Pierwsza wielka zabawa sportowa w Łodzi. Ceny: Miejsce siedzące przy celu 75 kop., miejsce siedzące przy trybunie 50 kop., miejsce stojące 30 kop.

Godz. 3-cia. Helenów — Ogród. Pierwszy wielki koncert wokalny w Łodzi z udziałem 10-ciu korporacyi, w połączeniu z koncertem kwintetu mandolinistów.—Podczas pauzy „Bataille de fleurs".—Walka kwiatowa.—Ognie sztuczne—Wspaniałe iluminacye.—Po koncercie tańce na sali.—Wejście do ogrodu: dla dorosłych 50 kop., dla uczniów i dzieci 25 kop.

Szczegóły w programach. 3027

Zaleśny i Derejski

Łódź, ulica Dzielna № 29.

SPECYALNY ZAKŁAD

Tapicersko - Dekoracyjny.

Przyjmuje wszelkie roboty w zakres tapicerstwa wchodzące, oraz zamówienia na dekoracye. 3178

ROLETY. GOBELINY.

I. Dawidowski i S. Gurewicz

Cegielniana Nr. 37 vis à vis teatru „Urania".

Polecają w wielkim wyborze po cenach przystępnych: **dywany, chodniki, pokrycia meblowe, kapy, portyery, firanki, kołdry, dery, ceraty oraz wszelkiego rodzaju linoleum.** 2935

Skład win

M. D. OKOJEWA

Dzielna №. 11

podaje do wiadomości Szanownej Klijenteli, że kto chce mieć zdrów i normalny żołądek ten powinien pić wino **żołądkowe № 7** M. D. Okojewa, zatwierdzone przez rząd za Nr. 3478.

Wina żołądkowego № 7 M. D. Okojewa niema w żadnych innych składach, a tylko w moim składzie przy ulicy Dzielnej Nr. 11. Posiadam również wina ruskie od 40 kop. do 2 rubli za butelkę, a zagraniczne od 1.25 do 5 rb. za butelkę, oraz róznego rodzaju trunki krajowe i zagraniczne. Oliwę do lampek mego wynalazku można otrzymać u mnie, a także na Piotrkowskiej 291, Franciszkańskiej 60, Mikołajewskiej 89, Kątnej 52, Przędzalnianej 56 i 90, Sosnowei 3 i na Konstantynowskiej 13. 1835

FABRYKA BAMBUSOWO-KOSZYKARSKA Walentego

Przybysza

w Łodzi, Widzewska 5,

(róg Średniej).

Telefon 22-83.

Nagrodzona wieloma medalami.

Specyalność: **Kosze do fabryk.**

Wyrabiam:

Meble bambusowe pluszem kryte,
Meble bambusowe matą kryte,
Bambusowe etażerki,
Bambusowe stoły do kwiatów,
Bambusowe garniturki dziecinne,
Bambusowe parawany,
Bambusowe ekrany,
Kosze do podróży,
Kosze do kieliszy,
Kosze do papieru, kosze walizowe,
Kosze do żywych kwiatów,
Kosze do robionych kwiatów,
Meble ogrodowe, mebelki dla lalek
Koszyczki do balek,
Kosze wszelkiego gatunku na obstalunek gotowe dla pp. piekarzów

Fabryka na **Widzewskiej № 5** przyjmuje wszelkie obstalunki, z dokładnem wykończeniem, po możliwie najniższych cenach. 1455

Krajowa Spółka Gorzelnicza

Hr. TARNOWSKI, ZALEWSKI i S-ka poleca szanownej publiczności **spirytus denaturowany** w ¼ wiadra 45 kop. i 1/20 wiadra 10 kop w detalu, oraz na hurt. Spirytus w kawałkach bardzo praktyczny. Wszelkie **artykuły techniczne** ogrzewane i oświecane denaturatem, jako to: Lampy, Latarnie, Samowary, Kuchenki, Żelazka i t. p. rzeczy w sklepie swym przy **ulicy Zielonej № 6,** telefon 13-72. Sprzedającym w sklepach odpowiedni rabat. Wyrabia się pozwolenia na sprzedaż denaturatu w sklepach i poszukuje takowych.

Z poważaniem **Józef Zaborowski.**

2865 Zarządzający oddziałem w Łodzi.

Towarzystwo Akcyjne

Rzeźni Miejskich w Rosyi

WARSZAWA, Krakowskie Przedmieście № 5.

ŁÓDŹ, Rzeźnia Miejska.

poleca: 1) włosień tapicerski, 2) krew suszoną, 3) mączkę mięsną, 4) **kupuje i sprzedaje skóry surowe, mokre i suche.** 2350-20

Mikołajewska №. 42.

Wielkie europejskie 3306

PANOPTICUM i MUZEUM

otwarte codziennie od godz. 10 rano do 11 wiecz. Wejście do Panopticum 20 kop. Oddział anatomiczny 15 kop. Dzieci i wojskowi płacą 10 kop. do Panopticum. Anatomiczny oddział dla pań we wtorki i piątki. **K. Stephan.**

TOW. AKC. ŻYRARDÓW

PIOTRKOWSKA 87.
TELEFON 24-26. : :

Nowości!!

W BIELIŹNIE DAMSKIEJ,
W BIELIŹNIE MĘSKIEJ,
W KRAWATACH ANGIELSKICH I FRANCUSKICH.

KOŁDRY na wacie, atłasowe, jedwabne, wełniane od Rbl. 6.75,
KAPY na łóżka pikowe, wełniane, aplikacyjne,
FIRANKI angielskie, irlandzkie i tiulowe,
PLEDY angielskie damskie i męskie,
WYROBY trykotowe,
PŁÓTNA, PRZEŚCIERADŁA, RĘCZNIKI,
BIELIZNA stołowa, biała i kolorowa,
CHUSTKI DO NOSA krajowe i zagraniczne,
GOTOWE WYPRAWY ŚLUBNE od Rbl. 100,— do 5000,—

2969

Nr. 91.

LINOLEUM: rolowe dywany i chodniki.
CERATE: z łokcia, obrusy i laufry
oraz wszelkie **WYROBY GUMOWE** najlepiej i najtaniej nabywać można u

I. Baumgartena Piotrkowska № 91
dom W-go Rankego.

Uprasza się zwrócić uwagę na **Nr. 91.**

SKŁAD DRZEWA
MAKSA JAKUBOWICZA
Pańska № 92,

sprzedaje BELKI jodłowe 18-stopowe po 38 kop.
20- „ „ 40 „
22- „ „ 42 „
aż do odwołania franco skład za kubik miary polskiej gotówką. Tamże różne **drzewo budowlane i stolarskie po cenach przystępnych w wielkim wyborze.** 2941

7-io klasowy Zakład Naukowy
St. RAJSKIEJ
DZIELNA II.
Egzaminy wstępne i poprawkowe do klas wstępnych; I-ej, II-ej, III-ej, od 31 sierpnia, do IV-ej, V-ej, VI-ej, od 1-go września, lekcye 4 września Kancelarya szkoły przyjmuje zapisy od godz, 10—3, począwszy od 21 b, m. 2733

Brykiety
z węgla kamiennego.

Sprzedaż **na wagę** wyłącznie: **Przejazd 80a.**
Sprzedaż na sztuki: **Przejazd 21** i we wszystkich sklepach spożywczych i t. p.
PODPAŁKI sosnowe **w pęczkach** po **6 kop.**
Składy węgla i drzewa p. f. „DRZEWO"
Przejazd 21 i 80a. — Tel. 17-09 i 28-60.
2797

PLACE
przy ulicy Senatorskiej od Widzewskiej na nowej przedłużonej ulicy Senatorskiej łącząc z Łęczycką i Rawską są na dobrych warunkach do sprzedania. Wiadomość w składzie drzewa p. Maksa Jakubowicza ul. Pańska № 92. 2793

Tania biblioteka
PUBLICZNA
Tow. „Wiedza", Rozwadowska № 15
otwarta jest w dnie powszednie od godz. 6—8 wiecz., w niedziele i święta od 1—3 po poł. Książki wypożycza się bez zastawu za opłatą 5 kop. miesięcznie. Księgozbiór liczy 5,000 tomów. 2867

Redaktor odpowiedzialny **St. Łapiński.** W tłoczni „Rozwoju", Przejazd № 8. Wydawca **W. Czajewski.**